

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 79 (11 133)

Poznań, wtorek 8 kwietnia 1980

Cena 1 zł
Wyd. A



Odra — Lech 1:0 (1:0)

Zabrakło siły uderzenia

Pilkarze Lecha ponieśli pierwszą w rundzie wiosennej porażkę, przegrywając w Opolu z Odrą 0:1 (0:1). Bramkę zdobył w 4 minucie Wójcicki. Sędzią był Krawczyk z Katowic. Widzów 3 000. Zespoły wystąpiły w następujących składach:

Odra: Młynarczyk, Rokitnicki, Adamiec, Król, Gano, Masztaler, (od 67 min. Kawka), Wójcicki, Białas, Przennik (od 46 min. Szpila), Tyc, Bołcek.

Lech: Mowlik, Pawlak, Szewczyk, Grzeszkowiak, Barczak, Madra chowski, Woliński (od 46 min. Marchlewicz), Piekarczyk, Skurczyński, Chojnacki, Szpakowski (od 76 min. Grobelny).

Trwająca od początku rundy wiosennej pomyślna passa piłkarzy Lecha została przerwana w przedświąteczną sobotę w Opolu. Poznaniacy ulegli Odrze 0:1, lecz biorąc pod uwagę przebieg gry nie powinni przegrać. Losy spotkania rozstrzygnęły się już w 4 minucie. Reprezentacyjny pomocnik Wójcicki przekroczył z piłką linię pola karnego i nie bardzo wiedząc co dalej zrobić, zdecydował się na strzał w przeciwny narożnik bramki Mowlika. Silnie uderzo

Dokończenie na str. 6

W. Fibak wygrał w Nowym Orleanie

Wojciech Fibak został zwycięzcą międzynarodowego turnieju tenisowego w Nowym Orleanie. W finale Polak pokonał Eliota Teltschera 6:4, 7:5 (PAP)

Polska szachistka mistrzynią Europy juniorek

Młoda polska szachistka Agnieszka Brustman wywalczyła tytuł mistrzyni Europy juniorek. Na zakończonych w Sena mistrzostwach Polka zajęła pierwsze miejsce przed Jugosławką Suzaną Maksimović — obie po 11 pkt. na 14 możliwych. (PAP)

S. Mehta pierwszy w Rajdzie Safari

Zwycięzcą 28 samochodowego Rajdu Safari został już po raz trzeci w swej karierze Kenijski Shekhar Mehta (Datsun 160 J). Wyrzucił on również kierowcę fabrycznego Datsuna, Fina Rauno Aaltona na oraz Brytyjczyka Vica Prestona juniora (Mercedes 450 SLC).

Tegoroczny Rajd Safari był dość nietypowy, gdyż tylko raz podczas pięciu dni rozgrywania imprezy spadł deszcz, w rejonie góry Kilimandżaro. Wystarczyło to jednak, aby wycofało się z trasy 15 samochodów, które ugrzęzły w błocie. Faworyzowane Mercedesy

Dokończenie na str. 6

Minęły dwa świąteczne dni

* Wśród najbliższych i przyjaciół * Także na stanowiskach pracy

Minęły dwa świąteczne dni. Spędziliśmy je, jak każda tradycja, w domowej, rodzinnej, serdecznej atmosferze, wśród najbliższych i przyjaciół. Dla tysięcy osób święta wielkanocne upłynęły pod znakiem wy poczynku w najpiękniejszych miejscowościach naszego kraju, w górach i nad morzem.

Jak zwykle pracowali załogi zakładów utrzymujących ruch ciągły.

Komplety gości miały bodaj najlepsze ośrodki wypoczynkowe w Zalesiu i Białobrzegach. Wiele osób skorzystało z propozycji warszawskich biur turystyki.

W poniedziałek, od wczesne

go rana, tysiące krakowian udało się na „Emaus” — tradycyjny jarmark wielkanocny. Wiele osób wybrało się również w okolice Wieliczki, gdzie — jak każda tradycja — pojawili się przebierańcy: chłopcy przebrani za kobiety z czarnymi maskami i twarzami. Te tzw. siudy-baby wywodzi się z bractwa wielkanocnego, które nakazuje składanie sobie wiosennych życzeń udanych upraw. Inna wersja twierdzi, że siudy-baby to dziewczęta, które ongiś pilnowały świętego źródła w Lednicy koło Wieliczki.

W świątecznych dniach pracowała załoga Huty im. Leni-

na. W niedzielę np. załoga wielkiego pieca dała ponad plan 500 ton surowca, a zakład stalowniczy wyprodukował dodatkowo 50 ton stali.

Dla załóg śląskich zakładów przemysłowych pracujących w ruchu ciągłym, a zwłaszcza dla hutników, kolejarzy i energetyków świata były okresem wytężonej pracy. Metalurzy z Huty „Katowice” wytopili w tych dwóch dniach ponadplanową ilość stali i wyprodukowali dodatkowe gotowe wyroby walcowane. Również w hutach: „Kościusko”, „Pokój”, „Florian” i „Łabędy” załogi

Dokończenie na str. 2

Wielkanocne kazanie papieża Jana Pawła II

Do zgromadzonych przed Bazyliką świętego Piotra około 300 000 wiernych niedzielne kazanie wielkanocne wygłosił papież Jan Paweł II. Kazanie poświęcone było głównie zagadnieniom religijnym.

Nawiązując do obecnej sytuacji międzynarodowej przywódca Kościoła katolickiego zaapelował o wzmożenie wysiłków na rzecz zachowania pokoju.

Następnie Jan Paweł II złożył w 33 językach tradycyjne życzenia wielkanocne. (PAP)

Dzisiaj umilkną strzały w Czadzie?

Jak informuje agencja AFP, minister obrony Czadu Hissene Habre podpisał w poniedziałek rano tekst porozumienia o przetrwaniu ognia, które już poprzednio zostało podpisane przez prezydenta tego kraju Goukouni Oueddei. Obaj ci politycy stoją na czele zwalczających się ugrupowań.

Porozumienie przewiduje, że przetrwanie ognia nastąpi dzisiaj o godzinie 12 czasu lokalnego. (PAP)

A. Sadat przybył do Waszyngtonu

W poniedziałek, 7 bm., w Waszyngtonie rozpoczęła się wizyta prezydenta Egiptu A. Sadata, a równo w tydzień później z oficjalną wizytą do stolicy Stanów Zjednoczonych przybędzie izraelski premier M. Begin.

Rozmowy z Sadatem i Beginem mają dla J. Cartera ogromne znaczenie. Zdecydują one o dalszych losach porozumień z Camp David i będącego ich wynikiem separatystycznego układu pokojowego Egiptu — Izrael.

J. Carter zabiegać będzie o uznanie wiarygodności jego polityki zagranicznej i o zachowanie amerykańskich wpływów na Bliskim Wschodzie. Piasko rozmów byłoby katastrofą dla polityki Waszyngtona. (PAP)

Decyzja irańskiej Rady Rewolucyjnej

Zakładnicy nie zostaną przekazani pod kontrolę rządu

Jak oświadczył rzecznik Rady Rewolucyjnej Iranu, Hasan Habibi, zakładnicy amerykańscy przetrzymywani w ambasadzie USA w Teheranie nie zostaną przekazani pod kontrolę rządu. Decyzję tę rada powzięła na nadzwyczajnym posiedzeniu, które odbyło się w poniedziałek wieczorem.

W poniedziałek w Waszyngtonie poinformowano oficjalnie, że w ciągu 24 godzin prezydent Jimmy

Carter ogłosił nowe posunięcia retorsyjne wobec Iranu w związku z przetrzymywaniem w ambasadzie USA w Teheranie 49 obywateli USA. Tegoż dnia prezydent J. Carter omawiał tę sprawę z członkami Krajowej Rady Bezpieczeństwa.

Agencja AFP, powołując się na źródło oficjalne w Waszyngtonie, donosiła w poniedziałek wieczorem, że prezydent J. Carter postanowił w ramach retorsji za przetrzymywanie w Teheranie zakładników amerykańskich wydać z USA wszystkich dyplomatów irańskich. (PAP)

Spór między Iranem a Irakiem o wyspy w cieśninie Ormuz

Minister spraw zagranicznych Iraku Saadun Hamadi skierował list do sekretarza generalnego ONZ Kurta Waldheima, w którym zawarte jest żądanie wycofania wojsk irańskich z wysp Duży i Mały Tomb oraz Abu-Musa, położonych w cieśninie Ormuz. Iran przejął kontrolę nad tymi wyspami w 1971 roku.

Tymczasem minister spraw zagranicznych Iranu Sadek Ghotbzadeh, występując w

programie telewizyjnym, stanowczo odrzucił żądania Iraku. Wcześniej Ghotbzadeh stwierdził, że kwestia suwerenności irańskiej nad tymi wyspami „nie może być dyskutowana”.

Jak poinformowała agencja Pars, około tysiąca irańskich Szyitów, mieszkających na terytorium Iraku zostało deportowanych do Iranu, a ich mienie uległo konfiskacie. (PAP)

Krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Gaz dla „Polic II”

Do „Polic II” doprowadzona została blisko 400-kilometrowa linia gazociągowa łącząca się z rurociągiem gazociągami orenburskim. Układa się elementy gazociągu już w okolicach Dolic w województwie szczecińskim, odległym o kilkadziesiąt kilometrów od Polic.

Coraz więcej mleka

W I kwartale br. spółdzielnie mleczarskie skupiły ponad 2 mld litrów „białego surowca” o 10,8 procent więcej, niż w tym samym czasie ubiegłego roku.

Strajk głodowy Cyganów

Grupa Cyganów kontynuuje strajk głodowy rozpoczęty w piątek na terenach byłego hitlerowskiego obozu koncentracyjnego w Dachau. Akcja ta ma na celu uczczenie pamięci ponad 500 000 Cyganów zamordowanych w czasie II wojny światowej w obozie koncentracyjnym w Dachau, a

także zwrócenie uwagi na obecną trudną sytuację tej grupy etnicznej w Republice Federalnej Niemiec. Z całego świata napływają wyrazy solidarności z akcją grupy Cyganów.

Podróż E. Berlinguera

Biuro Prasowe KC Włoskiej Partii Komunistycznej poinformowało, że sekretarz generalny WPK, E. Berlinguer, uda się 13 bm. na czele delegacji WPK z wizytą do ChRL na zaproszenie Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Chin. Po zakończeniu wizyty delegacja WPK odwiedzi Pchennan.

Wiedeńskie sympozjum

W Wiedniu zakończyło obrady sympozjum naukowe na temat: „Rola krajów neutralnych i niezangażowanych w procesie odprężenia”, zorganizowane z okazji XXV rocznicy ogłoszenia neutralności Austrii. W sympozjum wzięli udział naukowcy z 13 krajów, w tym z Polski.

Licząca się pomoc

300 milionów marek wyniosły w ubiegłym roku wpłaty społeczeństwa NRD na konto Komitetu Solidarności. W gestii tej instytucji znajduje się organizowanie pomocy dla krajów rozwijających się, dla narodów walczących o wyzwolenie, przeciwko kolonializmowi i rasizmowi.

M-19 spuszcza z tonu

Członkowie kolumbijskiej organizacji M-19, którzy od końca lutego okupują w Bogocie ambasadę dominikańską, w nocy z niedzieli na poniedziałek wypuścili na wolność 3 kolejnych zakładników.

Militarne wydatki USA

Komisja Budżetowa Senatu amerykańskiego zaaprobowala projekt budżetu na rok finansowy 1981, opowiadając się równocześnie za zwiększeniem wydatków militarnych do rekordowego poziomu 170 mld dolarów oraz za zmniejsze-

niem dotacji na wiele istotnych programów socjalnych. Ogólna wysokość budżetu po stronie wydatków ma wynieść 612,9 mld dolarów.

Udany debiut F. Bajona

Jak informuje „Film Polski” na XXIII Międzynarodowym Festiwalu Filmów Amatorskich w San Remo (Włochy) film „Aria dla atlety” reż. F. Bajona zdobył nagrodę za debiut, tzw. „Opera Prima”.

Śmierć od niewypału

Podczas przedświątecznych porządków w otoczeniu gospodarstwa w ubiegłą sobotę 16-letni mieszkaniec wsi Lysa Góra w województwie kroszeńskim Jakub K. odnalazł i zdemontował niebezpieczny pocisk, który uderzył w kamień, powodując wybuch. Na skutek odniesionych ran Jakub K. zmarł po przewiezieniu go do szpitala w Jasle.

Morską drogą do Kolumbii



Samochody „Fiat” 125p zdobywają coraz więcej zagranicznych rynków. Do wielu odbiorców trafiają one drogą morską. Na zdjęciu: załadunek samochodów na statek płynący do Kolumbii. CAF — fot. Ukłejewski

Gratulacje dla najwyższych władz państwowych PRL

Nadchodzą z zagranicy dalsze depesze gratulacyjne w związku z powołaniem przez Sejm najwyższych władz państwowych PRL.

W depeszach skierowanych do Henryka Jabłońskiego z okazji ponownego wyboru na stanowisko przewodniczącego Rady Państwa PRL zawarte są życzenia sukcesów w pracy dla dobra kraju.

Sekretarz generalny KC KPCz, prezydent CSRS Gustav Husak wyraża w depeszy przekonanie, że tradycyjne stosunki przyjaźni i wszechstronnej współpracy między obu naszymi krajami będą nadal się zacieśniać i rozwijać.

Sekretarz generalny KC NSPJ, przewodniczący Rady Państwa NRD Erich Honecker składa najlepsze życzenia dalszych sukcesów dla dobra narodu polskiego oraz stałego pogłębiania braterskiej przyjaźni i wszechstronnej współpracy między naszymi krajami.

Głębokie przekonanie, iż stosunki bułgarsko-polskie będą nadal pogłębiać się dla dobra naszych narodów, w interesie krajów wspólnoty socjalistycznej, w imię pokoju i współpracy w Europie i na świecie wyraża I sekretarz KC BPK, przewodniczący Rady Państwa BRL Todor Żiwkow.

Prezydent Rumuńskiej Republiki Socjalistycznej Nicolae Ceausescu daje wyraz przeświadczeniu, że tradycyjne stosunki przyjaźni i wielostronnej współpracy rumuńsko-polskiej będą się stale rozwijać w duchu porozumień ustalonych pomiędzy kierownictwami obu partii i państw.

I sekretarz KC MPL-R, przewodniczący Prezydium Wielkiego Churału Ludowego MRL — Jumdżagin Cedenbał, życzy sukcesów w realizacji zadań politycznych przez VIII Zjazd PZPR.

Osiągnięć zmierzających do umocnienia i rozwoju socjalistycznej Polski życzy prezydent KRL-D — Kim Ir Sen.

Zyczenia wielu osiągnięć w odpowiedzialnej pracy wyraża nie są, wraz z gratulacjami, w depeszach kierowanych do prezesa Rady Ministrów Edwarda Babiucha.

Przewodniczący Rady Ministrów NRD Willi Stoph składa życzenia sukcesów w dziele realizacji uchwał VIII Zjazdu PZPR.

Premier rządu RRS Ilie Verdeț wyraża przekonanie, że stosunki między naszymi krajami i narodami będą się nadal rozwijać dla wzajemnego dobra.

Dokończenie na str. 2

Kolejna grupa żołnierzy radzieckich opuściła NRD

7 bm. w miejscowości Oschatz w okręgu lipskim odbyła się uroczystość pożegnania kolejnej grupy żołnierzy radzieckich, którzy zgodnie z zapowiedzią L. Breżniewa z października ubiegłego roku opuszczają NRD, udając się w drogę powrotną do ZSRR. Odjeżdżających żołnierzy żegnali przedstawiciele miejscowych władz partyjnych i administracyjnych oraz delegacje zakładowe i Narodowej Armii Ludowej NRD.

Poprzedniego dnia odbyło się

w Oschatz przyjacielskie spotkanie opuszczających NRD żołnierzy radzieckich z przedstawicielami miejscowych władz i delegacją NAL. Pierwszy za stopa dowódcy grupy wojsk radzieckich, gen. por. W. Gordienko, oświadczył, że pomimo skomplikowanej sytuacji międzynarodowej rząd ZSRR, wycofując kolejny kontyngent wojsk radzieckich z NRD do kraju, konsekwentnie realizuje postanowienie w sprawie jednostronnej redukcji sił zbrojnych w Europie środkowej. (PAP)

OD GŁOSY

Istnienie w kraju kilku dziesięciu uczelni, kształcących kilkuset tysięcy rzeszę studentów, doniesienia o mianowaniu przez Radę Państwa kolejnych profesorów, informacje prasowe o przypadkach wątpliwej wartości rozpraw doktorskich — wszystko to stwarza podstawę do upowszechnienia się w niektórych środowiskach mniemania, czy aby Polsce nie grozi nadmiar ludzi z dyplomami, doktorów i docentów.

Ustalenia sejmowej Komisji Nauki, Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej Kadr Naukowych oraz Najwyższej Izby Kontroli dowodzą czegoś przeciwnego. Co się dotyczy prac doktorskich, jedynie 6 do 8 procent tych, które nie odpowiada przewidywanym wymogom. Z kompleksowych obliczeń wynika ponadto, iż w ciągu nadchodzących pięćdziesięciu lat nie w instytucjach naukowych nie otrzymają tytułu wykwalifikowanych ludzi, ilu będą potrzebowały.

Nadal w polskiej nauce daje znać o sobie zjawisko zaawansowanego wieku docentów, a zwłaszcza profesorów. Niemal 80 procent docentów uczelni i instytucji liczy więcej niż 45 lat; najstarsi (niektórzy) profesorowie nadzwyczajni są w tym właśnie wieku, natomiast najniższy wiek profesora zwyczajnego (pomijając wyjątki) opiewa u nas na lat 50.

Nic przeło dziwnego, że wspomniana komisja sejmowa uznała za właściwe między innymi zahamowanie tworzenia nowych, słabych kadrowo uczelni, jak również kolejnych ich filii. Istnieje przede wszystkim potrzeba kadrowego umacniania istniejących uniwersytetów, politechnik, bądź akademii. Po to, by szybszy był jeszcze postęp w kraju i powszedniejsze być mogły związki nauki z praktyką.

WP

Prasa wielu krajów komentuje przebieg sesji Sejmu PRL

Środki masowego przekazu wielu krajów nadal interesują się przebiegiem sesji Sejmu PRL oraz exposé premiera Edwarda Babiucha. W doniesieniach zwraca się uwagę na realistyczny charakter programu rządowego, przedstawionego podczas obrad Sejmu przez prezesa Rady Ministrów PRL oraz na dążenie rządu do zapewnienia równowagi w rozwoju poszczególnych dziedzin życia kraju.

Główne dzienniki radzieckie — „Prawda” i „Izwestia” — zwróciły uwagę na fragmenty wystąpienia E. Gierka w pierwszym dniu obrad Sejmu, do których znaczenia realizacji programu, nakreślonego przez VIII Zjazd PZPR oraz zadań w dziedzinie zwiększenia efektywności gospodarowania i podniesienia poziomu jakości pracy. „Prawda” i „Izwestia”, a także inne centralne dzienniki radzieckie ze szczególną uwagą odnotowały te fragmenty exposé premiera E. Babiucha, w których mówił on o zadaniach

rządu w sprawie zapewnienia harmonijnego rozwoju gospodarki, racjonalnego wykorzystania środków inwestycyjnych, zapewnienia oszczędności w zużyciu energii, surowców i materiałów.

Jugosłowiańskie dzienniki — „Borba” i „Vecernje Novosti” — zauważają, że Edward Babiuch położył nacisk na dwie sprawy: rzetelną pracę i oszczędność, zapowiadając jednocześnie podjęcie przez rząd wysiłków w celu usunięcia wszelkich przeszkód, jakie w przyszłości pojawiły się podczas realizacji tych zadań. Równocześnie — zauważają dzienniki belgradzkie — premier PRL zapowiedział, że państwo nadal będzie dbać o stopę życiową obywateli, a służyć będą temu zmiany, których celem będzie umieszczenie na czołowych miejscach w programie działania takich dziedzin, jak budownictwo mieszkaniowe, przemysł spożywczy, energetyka oraz eksport i import.

Paryski dziennik „Le Monde” zauważa, że w swym exposé E. Babiuch nie ukrywał trudności stojących przed krajem i zapowiedział, iż rząd nie będzie składał żadnych nierozważnych obietnic. Dziennik zwraca uwagę na zamierzenia rządu w kwestiach gospodarczych oraz na zapowiedź rozszerzenia kompetencji poszczególnych ogniw władzy państwowej.

Prasa zachodniemiecka stwierdza, że premier PRL realistycznie przedstawił sytuację gospodarczą kraju i zaprezentował konkretny program przezwyciężenia istniejących problemów.

Prasa brytyjska eksponuje zamierzenia programowe w dziedzinie handlu zagranicznego; dziennik „The Times” stwierdził, że jednym z najważniejszych postulatów polityki gospodarczej rządu PRL jest dążenie do ograniczenia importu oraz jak największego rozszerzenia eksportu.

PAP

Gratulacje dla najwyższych władz państwowych PRL

Dokończenie ze str. 1

Osiągnięć w owocnej działalności zmierzającej do realizacji zadań wysuniętych na VIII Zjeździe PZPR, w imię utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa narodów, życzy przewodniczący Rady Ministrów MRL — Zambyn Balmunch.

Gorące pozdrowienia wraz z życzeniami sukcesów w pracy zmierzającej do rozwoju Polski przekazuje premier Rady Administracyjnej KRL-D — Li-Dzong Ok.

W depeszach do marszałka Sejmu Stanisława Gucwy, gratulacje i życzenia dalszego pogłębiania przyjaźni i współpracy

między naszymi braćmi krajami przesyłają: członek Prezydium KC KPCz, przewodniczący Zgromadzenia Federalnego CSRS — Alois Indra; przewodniczący Izby Ludowej NRD — Horst Sindermann; sekretarz Bułgarskiego Ludowego Związku Chłopskiego, I zastępca przewodniczącego Rady Państwa BRL — Petyr Tanczew; przewodniczący Stałego Komitetu Najwyższego Zgromadzenia Ludowego KRL-D — Hwang Dzang Jop.

Napływają z zagranicy dalsze depesze gratulacyjne do przewodniczącego Rady Państwa, prezesa Rady Ministrów i marszałka Sejmu. (PAP)

Minęły dwa świąteczne dni

Dokończenie ze str. 1

przekraczały dobowe zadania produkcyjne.

Jednak większość mieszkańców wielkopolskiego regionu zadowolona z przebiegu świątecznego. Całymi rodzinami odwiedzali parki miejskie, a przede wszystkim Wojewódzki Park Kultury i Wypoczynku w Chorzowie. Zmotoryzowani i ci, którym zakłady pracy zorganizowały świąteczne wyjazdy autokarami udali się na wypocinek w góry Beskidu Śląskiego i Żywieckiego oraz w rejon Jury Krakowsko-Częstochowskiej.

W iście zimowej szacie, wśród opadów śniegu i w gęstej mgie ponad 100 000 wczasowiczów spędziło święta w

beskidzkich miejscowościach wypoczynkowych.

Górnicy kopalni rudy w zagłębiu międzywielkim, dzięki wprowadzeniu systemu pracy czterobrygadowej po raz pierwszy mieli możliwość spędzenia świąt w gronie najbliższych.

Pracowicie spędzili świąteczne dni hutnicy „Legnicy” i „Głogowa”. Podczas świąt kilkunastu zmian wyprodukowali około 2 000 ton miedzi elektrolitycznej.

W województwie nowosądeckim spędziło święta ponad 100 000 turystów, z czego połowa bawiła w rejonie Tatr. Zakopanie goście korzystali z obfitego śniegu. (PAP)

O świątecznych dniach w Poznaniu piszemy na stronie 4.

Kłopoty z oponami także subiektywne

Bieżnikowane — jak nowe

Każdego dnia tysiące autobusów i samochodów ciężarowych nie wyjeżdża z baz z powodu braku ogumienia.

W celu zaspokojenia potrzeb transportu zakłady wytwarzające opony starają się zwiększyć produkcję — szuka się rezerw, uruchamia dodatkowe zmiany, rozwijana jest regeneracja ogumienia.

Głównym producentem opon samochodowych do tabory ciężarowego są Olsztyńskie Zakłady Opon Samochodowych „Stomil”. W br. fabryka ma zadania wyższe o 10,4 procent w stosunku do ubiegłego roku. Oznacza to, że zakład dostarczy w sumie przeszło 2,7 mln sztuk opon przeznaczonych do różnego rodzaju pojazdów, a m. in. samochodów ciężarowych i osobowych. Tegoroczne zadania, dzięki wysiłkom zakładu i dobrej organizacji pracy są realizowane sprawnie i istnieją nawet szanse przekroczenia rocznego planu. W ciągu dwóch pierwszych miesięcy br. dostarczono np. dodatkowo 2 300 opon ciężarowych oraz 6 700 opon ciążniejszych.

Poznańskie Zakłady Opon Samochodowych „Stomil” mają wykonać w br. około 600 000 opon. Wzrośnie produkcja

„gigantów”, których jedynym wytwórcą w kraju jest właśnie ten zakład. Ogumienie to ma zastosowanie m. in. w ciężkich maszynach budowlanych. Takich opon fabryka wyprodukowała około 30 procent więcej niż w ubiegłym roku, głównie dzięki przejściu zakładu w br. na 4-brygadowy system pracy. Fabryka dostarczy również o 36 procent więcej innych rodzajów opon, przeznaczonych dla samochodów ciężarowych, maszyn rolniczych i wózków spalinowych.

Surowce potrzebne do produkcji opon trzeba sprowadzać z zagranicy. Wydatki te można zaoszczędzić, regenerując ogumienie. Niestety, użytkownicy pojazdów nie wykazują odpowiedniego zainteresowania tym zagadnieniem. Zakład w Bolechowie (województwo poznańskie), który jest technicznie przygotowany do bieżnikowania opon do samochodów ciężarowych, na razie nie wykorzystuje wszystkich posiadanych mocy. Bazy dostarczają bowiem za małe ilości opon do bieżnikowania. A przecież to właśnie z myślą o właścicielach środków transportu uruchomiono tu regenerację ogumienia. (PAP)

Zjazd KP Danii zakończył obrady

6 bm. zakończyły się w Kopenhadze obrady XXVI Zjazdu Komunistycznej Partii Danii. Wśród blisko 800 uczestników Zjazdu znajdowały się delegacje partii komunistycznych i robotniczych z 22 krajów. Delegacji PZPR przewodniczył sekretarz KC PZPR, Andrzej Zabiński.

W czasie 4-dniowej debaty komunistycznej oświadczył o działalności partii w okresie od poprzedniego Zjazdu w 1976 roku i wynikające stąd doświadczenia dla dalszej pracy. Dokonano także głębokiej analizy sytuacji międzynarodowej.

Zjazd dokonał również zmian w statucie partii i wybrał nowe władze. Przewodniczącym KPD wybrany został ponownie Joergen Jensen.

PAP

Raz jeszcze o niektórych ułatwieniach

Z Polski na wczasy do Jugosławii

W tegorocznym sezonie turystycznym znacznie zwiększy się liczba obywateli polskich, którzy wyjadą na wypocinek do Jugosławii. Polskie biura podróży przygotowały w br. ponad trzykrotnie większą ofertę wyjazdów do tego kraju.

Zmiana dotychczasowych zasad dewizowych przy wyjazdach zorganizowanych do Jugosławii przedstawiała się następująco: udział w wyjeździe grupowym lub indywidualnym z zakupieniem świadectwa nie obciąża w roku 1980 w księżeczce walutowej trzyletniego limitu dewiz na wyjazdy do krajów kapitalistycznych i Jugosławii. Na każdy dzień pobytu turysta może zakupić kieszonkowe równoważności 4 dolarów.

W ramach turystyki zorganizowanej w br. nie mogą jednak wyjechać do Jugosławii osoby, które wykorzystywały w roku 1980 na wyjazdy do krajów socjalistycznych limit wyższy niż 5 250 zł, a także te osoby, które otrzymały w roku 1980 promesę na indywidualny wyjazd do krajów kapitalistycznych oraz skorzystały już w br. z innej formy turystyki do krajów kapitalistycznych.

Turyści wyjeżdżający własnym samochodem mogą zaopatrzyć się w talony na 210 litrów benzyny (góciowo wykorzystane w Jugosławii), to znaczy 8 talonów po 400 dinarów.

Osoby zamierzające wyjechać do Jugosławii bez pośrednictwa biur podróży mogą ubiegać się o przydział promesy dewizowych. (PAP)

Premier Belgii nadal szuka wyjścia z kryzysu rządowego

Premier Belgii, Wilfried Martens pragnie do dzisiaj znaleźć wyjście z kryzysu rządowego, jaki wynikł na skutek odrzucenia przez Senat jednego z kluczowych artykułów rządowego projektu reformy konstytucyjnej kraju.

W sobotę poinformował on króla Baudouina o rezultatach konsultacji politycznych, jakie prowadzi z ministrami swego rządu oraz z przywódcami u-

czestniczącymi w nim ugrupowań. Premier ma nadzieję, że po kolejnej rundzie nieformalnych spotkań w najbliższych dniach będzie mógł sformułować kompromisowy projekt dotyczący kwestii składu przyszłego parlamentu regionalnego w Brukseli; sprawa statusu Brukseli zawsze dotychczas stanowiła główną przeszkodę na drodze do uchwalenia projektu. (PAP)

„Duży Lotek”

I LOSOWANIE

30, 31, 41, 42, 43, 47 dod. 2

II LOSOWANIE

5, 22, 24, 27, 28, 47

końcówka banderoli 5229

„Koziołki”

I LOSOWANIE

1, 17, 28, 32, 37

II LOSOWANIE

3, 32, 35, 42, 47

końcówka banderoli 07425

3 x 10

1, 6, 10

W góry powróciła zima

W sobotę 5 bm. pokrywa śnieżna na Kasprowym Wierchu osiągnęła rekordową grubość 138 cm; było 31 cm śniegu. Na Hali Gąsienicowej było 119 cm śniegu; na Myślenickich Turniach — 55; w Kuźnicach — 42; w Morskim Oku — 95; w Bukowinie Tatrzańskiej i Zakopanem po 30, w Łopusznej koło Nowego Targu — 4 cm.

Na Kasprowym Wierchu było w godzinach przedpołudniowych minus 9 stopni, a w Zakopanem minus 2 stopnie.

W całych Tatrach występuje ogromne niebezpieczeństwo lawin; całkowicie zamknięto trasy narciarskie, prowadzące

przez Halę Goryczkową. Na partach jeździć można na Gubałowie, na wszystkich „pagałkach” zakopiańskich i oczywiście — w Bukowinie Tatrzańskiej.

W Beskidach zima nie skapitulowała. Z piątku na sobotę zaczął padać najpierw śnieg z deszczem, a później śnieg, pokrywając stoki górskie 10-centymetrową warstwą świeżo spadłego puchu. W szczytowych partiach gór wystąpiła ostra zadymka śnieżna.

Na Skrzycznem i Klimczoku temperatura spadła do minus 3 stopni. Gęsty mokry śnieg utrudniał poruszanie się na szlakach turystycznych i nartostradach. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dzisiaj w Wielkopolsce: zachmurzenie umiarkowane i duże, przelotne opady deszczu lub deszczu ze śniegiem.

Temperatura minimalna około 3 stopni, maksymalna od plus 9 do plus 11 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane, zachodnie oraz północno-zachodnie.

Wczoraj o godzinie 17 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu plus 10 stopni, w Kaliszu plus 9 stopni, w Koninie plus 10 stopni, w Lesznie plus 10 stopni, w Pile plus 11 stopni; ciśnienie 1008 hPa, czyli 756,3 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

telefony donoszą...

W Poznaniu na ul. Wioslarzkiej kierujący „Fiatem” 125p, uderzył w stojący autobus WPK. W wypadku obrażeń doznały dwie osoby jadące samochodem osobowym.

Na ul. Głogowskiej przy ul. Dalekiej w Poznaniu, kierujący „Fiatem” 125p doprowadził do zderzenia z tramwajem linii „5”. Rannego kierowcę „Fiata” przewieziono do szpitala.

W sobotę we Wrześni około godz. 21.40, idąc wzdłuż torów

kolejowych kobietę w wieku około 75 lat potrafił pociągnąć. Piesza poniosła śmierć.

Trzy osoby doznały obrażeń w miejscowości Kaleja (Poznańskie). Na niewidocznym zakręcie drogi zderzyły się dwa „Fiaty” 125p.

Na drodze z Chodzieży do Studzińcy (Piłskie), ciężko ranny został motorowerzysta, który znalazł się pod wpływem alkoholu, kierował pojazdem i wpadł do przydrożnego rowu.

Na skrzyżowaniu dróg Pleśszew — Jarocin — Kowlewo (Kalisz), nietrzeźwy kierowca „Trabanta” zjechał na lewą stronę drogi i uderzył w prawidłowo zaparkowaną „Syrenę”. Rannego pasażera „Trabanta” przewieziono do szpitala. (Jz)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”; POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz, Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa, Zbigniew Sęk.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łącz wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami: 665-718. Sekretariat red. naczelnego: 454-09. Zastępca red. naczelnego: 665-718. Sekretariat redakcji: 648-85. Dział informacji: 665-939. Dział sportowy: 648-45. Redakcja nocna: 430-73, 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19, 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka Poznań.

Prenumerata: wplaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty; no (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł) Indeks nr 35028 T-3

Systematyczny rozwój gospodarczy krajów wspólnoty socjalistycznej

Wyniki czterech lat realizacji planów 5-letnich w krajach RWPG dają wszelkie podstawy dla stwierdzenia, iż przemysł tych państw dokonał nowego, dużego kroku naprzód zarówno pod względem ilościowym, jak i jakościowym.

Rozmiary produkcji przemysłowej krajów RWPG w 1979 roku w porównaniu z rokiem poprzednim, zwiększyły się o 3,7 procenta, zaś w ciągu czterech lat bieżącej 5-latkę o 23 procent. W Bulgarii przyrost cen w latach 1976 — 1979 wyniósł 29 procent, w CSRS — 21, na Kubie — 18, w Mongolii — 35, w NRD — 22, w Polsce — 25, w Rumunii — 48, na Węgrzech — 20, w Wietnamie — 31, w ZSRR — 20 procent. Dla porównania warto dodać, że przyrost produkcji przemysłowej w państwach

EWG wyniósł w tym samym okresie 17 procent.

Postęp techniczno-ekonomiczny nastąpił w ciągu czterech minionych lat praktycznie we wszystkich gałęziach produkcji przemysłowej państw RWPG. Podniósł się stopień elektryfikacji gospodarki narodowej. W 1979 roku w krajach Rady wyprodukowano 1654 mld kWh energii elektrycznej, czyli o 267 mld kWh więcej niż w 1975 roku.

Zwiększyła się w porównaniu z 1975 rokiem produkcja wszystkich rodzajów paliw.

Zasadnicze znaczenie dla gospodarki krajów RWPG ma hutnictwo żelaza. W ubiegłym roku wytopiono łącznie 145 mln ton surowców żelaza i 210 mln ton stali. Wzrost wytopu stali uzyskiwano głównie dzie

ki oddawania do eksploatacji konwertyzatorów tlenowych i pieców elektrycznych. Większość krajów RWPG nie tylko osiągnęła poziom wytopu stali na jednego mieszkańca w rozwiniętych państwach kapitalistycznych, lecz przewyższała go co stworzyło możliwości dalszego szybkiego rozwoju przemysłu maszynowego.

Rozwój przemysłowy krajów RWPG odbywa się po stałe wstępującej linii. O ile w 1956 roku państwa członkowskie Rady Wytwarzają 18 procent światowej produkcji przemysłowej, to obecnie około 1/3. Produkcja przemysłowa na jednego mieszkańca w państwach RWPG zwiększyła się od 1950 roku ponad 8 razy, podczas gdy średni wskaźnik światowy wzrósł o tym okresie 3,3 raza. (PAP)

Na całości tej produkcji, wynoszącej 800 tysięcy sztuk rocznie, „położyło rękę” Zjednoczenie „Polar”. I nic dziwnego. Cewki do zaworów elektromagnetycznych regulujących dopływ wody w pralkach automatycznych muszą być wykonane tak, aby ich uzwojenie było w sposób doskonały zabezpieczone przed wilgocią, a „Polar” otrzymał tego gwarancję. Tu bowiem uzwojenia są hermetyzowane tworzywem sztucznym, według technologii nie stosowanej dotychczas w Polsce, a opracowanej przez Wrocławski Instytut Elektrotechniki. Odbiorcą innych cewek jest Fabryka Maszyn i Aparatury Elektrycznej w Łodzi. Jeszcze inne zakupują tu producenci transformatorów i wraz z innymi urządzeniami cewki wdrażają na granicę jako części przekładników eksportowanych do NRD.

Tymi właśnie wyrobami „przedstawia się” Spółdzielnia Inwalidów „Przyjaźń” w Słupcy. W pierwszej chwili owa „karta wizytowa” zaskakuje. Przecież bowiem stereotypowi, że produkcja spółdzielczości inwalidzkiej to rzeczy na pewno potrzebne ale proste, łatwe do wykonania.

Ten obraz — prawdziwy w przeszłości dzisiaj już w dużym stopniu jest inny. Zmieniać się zaczął i przekształcać w ostatnim dziesięcioleciu. Właśnie 10 lat temu, w roku 1970, Słupska Spółdzielnia zaczęła się unowocześniać. Po przejściu z kilkunastu przytulnych i ciasnych lokali i lokalików do nowych hal produkcyjnych. I wtedy można było praktycznie udowodnić, że szczytę przecieradeł nie jest „samo w sobie” lepsze niż montowanie przekładników, że wykrawanie rękawic nie jest mniej uciążliwe od wytwarzania z duroplastu części różnych aparatów, po prostu że rodzaj produkcji uzależniony jest od warunków pracy i wyposażenia stanowisk roboczych w narzędzia, urządzenia i maszyny. Zaś możliwości opanowania nowoczesnych procesów wytwarzania zależą przecież nie tyle od sprawności fizycznej, co od inteligencji pracowników.

Owo wejście w nowoczesność to bardzo ważny moment w dziejach słupskiej spółdzielni i w dziejach spółdzielczości w ogóle. Nie tylko dlatego, że stawać się ona zaczęła ważnym partnerem przemysłu kluczowego. Tak sprawę można postawić na płaszczyźnie ekonomicznej. Ale jeśli spojrzeć się na nią z punktu widzenia społecznego, przełom ten staje się jeszcze ważniejszy.

Ludzie, którzy wierzą w siebie

Unowocześnienie spółdzielczości inwalidów przywróciło tysiącom ludzi wiarę we własne możliwości, otworzyło przed wieloma nowymi perspektywami zawodowymi.

Oczywiście wszyscy oni, ci ze Słupcy także, stanęli przed problemem opanowania nowych technik i technologii, co łączyło się często z nauką zawodu. Do „Przyjaźni” bowiem — jak do wszystkich spółdzielni inwalidów — przede wszystkim przychodzili i przychodzą ludzie albo zupełnie niewykwalifikowani, albo tacy, którzy ze względu na przebyta chorobę wrodzoną, lub będącą następstwem wypadku ułomność, muszą uczyć się nowego fachu. Nie przypadkowo więc na 700 osób zatrudnionych w „Przyjaźni” aż 60 to inżynierowie i technicy. Oni to bowiem prowadzą, metodą, przywarsztatową, szkolenie za wodowe. Zadanie to bardzo odpowiedzialne, zważywszy pod uwagę, że o przyszłość stanowisk pracy dla nowo zatrudnionych decyduje lekarz, przedstawiciel służby rehabilitacyjnej i przedstawiciel nadzoru technicznego. Wskazania i dyspozycje każdego z nich trzeba uwzględnić w czasie nauki zawodu.

Teraz szybkie znalezienie odpowiedniego miejsca jest w „Przyjaźni” łatwiejsze niż 10 lat temu. Wiąże się to przede wszystkim z umiejętnością wykorzystania funduszu rehabilitacyjnego, powstającego ze znaczki podatkowej przysługującej każdej spółdzielni inwalidów. Fundusz ten może być wykorzystywany (i w Słupsce Spółdzielnia tak się dzieje) za zakup nowoczesnych, łatwych w obsłudze maszyn. W „Przyjaźni” odnosi się to przede wszystkim do działu przetwórstwa duroplastu, w którym inwalidzi obsługują automatyzowane prasy hydrauliczne do tworzyw sztucznych, wtryskarki, krajarki, wycinarki. Przy wielu maszynach stoją specjalnie skonstruowane krzesła, dostosowane do potrzeb ludzi z urazami kończyn górnych i dolnych oraz kręgosłupa. Na zakup tych urządzeń wykorzystano fundusz rehabilitacyjny. I na co jeszcze.

Gdy wejdzie się do hal produkcyjnych „Przyjaźni”, w pierwszej chwili ma się wra-

żenie, że to przyjemnie urządzone biuro. W oknach białe firanki, z sufitu zwieszają się wielkie kosze pełne doniczek z kwiatami, na podłodze zielona i żółta wykładzina. Zgrabne biurka — warsztaty pracy robotnic montujących przewodniki i nawijających uzwojenia cewek oraz maszyny, z wyjątkiem pras hydraulicznych, które muszą być zabeto nowane. Wszędzie porządek i czystość.

Takie urządzenie hal produkcyjnych to jeden ze sposobów wytwarzania w nich odpowiedniego mikroklimatu. Czystość, cisza (wojtek na posadzkach w dużej mierze tłumia hałas), odpowiednia temperatura i wilgotność powietrza są bardzo ważne dla pracujących tu ludzi, którzy przeszli gruźlicę czy resekację żołądka, dla astmatyków. Wszelko to stwarza także swego rodzaju mikroklimat psychiczny, łagodzący zmęczenie, dający poczucie bezpieczeństwa. Co dla ludzi niepełnosprawnych fizycznie też jest niezmiernie ważne.

Ten „komfort psychiczny” jest szczególnie ważny na oddziale pracy chronionej. Tu zatrudnieni są ludzie o zmniejszonych możliwościach umysłowych, którzy wykonują prace nieskomplikowane (produkują torebki foliowe). Ten oddział jest zaś ważny z dwóch powodów. Po pierwsze ukazuje, że spółdzielnie inwalidów muszą być wielobranżowe i produkować różne towary. Do tegoż do szczególnie takich zakładów, które jak „Przyjaźń”, zlokalizowane są w małych miejscowościach, a skupiają inwalidów z rozległego terenu — w tym przypadku nie tylko ze Słupcy, ale ze wszystkich wsi i miasteczek leżących w promieniu 40 kilometrów. Muszą bowiem stwarzać warunki pracy dla ludzi o różnych schorzeniach. Dlatego też w „Przyjaźni” obok branż chemicznej i elektrotechnicznej jest i drzewna, a lista asortymentów składa się z kilkunastu pozycji. Po drugie nowoczesny sposób wytwarzania nie jest pojęciem obcym w spółdzielczości inwalidzkiej. Nawet torebki foliowe są produkowane na zgrzewarkach...

ZOFIA SZPROKOFF

J. Carter i R. Reagan zwyciężyli w kolejnym stanie

W kolejnych wyborach wstępnych w USA, w stanie Luizjana zwyciężyli przodujący dotychczas w kampanii przedwyborczej, Jimmy Carter, ubiegający się o kandydaturę na prezydenta USA z ramienia Partii Demokratycznej, Ronald Reagan — z Partii Republikańskiej.

J. Carter pokonał Edwarda Kennedy'ego stosunkiem głosów 2 do 1. (PAP)

Demonstracje w Pakistanie

W pierwszą rocznicę wykonania w roku śmierci na Zulfikarze Ali Bhutto, w Pakistanie doszło w piątek do demonstracji zwolenników obalonego premiera. Policja otworzyła ogień do manifestantów, zabijając dwie osoby i kilka raniąc.

Wдова po Bhutto i jego córka, które przebywają w areszcie domowym, uzyskały zgodę władz na odwiedzenie grobu, znajdującego się w pobliżu Larkany. Obie kobiety udały się na mogiłę w nocy pod eskortą policji. (PAP)

Poznańscy astronomowie fotografują meteory

Obserwatorium Astronomiczne w Poznaniu organizuje specjalną sieć do obserwacji przebiegu meteorów. Na terenie obserwatorium zainstalowano niedawno pierwszy cztero-obiektywowy blok kamer dla śledzenia meteorów. Przeprowadzono kilka eksperymentalnych seansów obserwacyjnych, które przyniosły efekt. 20 marca, po 60 godzinach nocnych obserwacji, sfotografowano po raz pierwszy przebieg meteoru. Był to niewielki i słabo widoczny meteor, który został jednak utrwalony na kliszy fotograficznej.

Fotograficzne obserwacje meteorów będą w przyszłości rozwijane. Badania takie w Poznaniu są dość trudne z powodu dużej ilości światła w wielkim mieście. Poznańscy astronomowie kończą więc montaż dwóch kolejnych bloków kamer meteorowych. Jeden z nich zostanie zainstalowany w Obserwatorium Astronomicznym w Borowcu.

Dobiega końca kolejny etap badań tzw. meteorów z Godzicem. Dotychczas zebrano na miejscu upadku ponad 2000 odłamków meteoru o łącznej masie ponad 800 kg. Szacuje się, że na ziemię spad-

ło około 2 ton szczątków meteoru. W przyszłości prowadzone będą dalsze prace terenowe.

Obecnie w Obserwatorium Astronomicznym Uniwersytetu Poznańskiego prowadzone są badania mające na celu ostateczne wyjaśnienie kosmicznego pochodzenia znalezionych szczątków. Przeprowadzono już kilka serii badań chemicznych i mineralogicznych. Zrobiono szlify zebranych fragmentów meteoru oraz sporządzono fotograficzną dokumentację znalezionych szczątków. W badaniach tych biorą udział specjaliści z różnych placówek naukowych, m.in. z Instytutu Chemii Uniwersytetu Poznańskiego, Zakładu Mineralogii Uniwersytetu Warszawskiego, Muzeum Ziemi w Warszawie.

Dotychczasowe badania potwierdziły kosmiczne pochodzenie znalezionych szczątków. Już w tej chwili można określić, że jest to chondryt węglasty — bardzo rzadka odmiana meteorytu kamiennego.

Wielki jasny bolid, który przeleciał nad Polską wieczorem 20 sierpnia ubiegłego roku — ciągle interesuje astronomów. Obserwatorium Astronomiczne Uniwersytetu Poznańskiego zgromadziło już bogatą dokumentację tego nico-dziennego zjawiska — kilkadziesiąt nagrań nocy z widoków przebiegu oraz kilka zdjęć bolidu robionych w różnych rejonach kraju. Informacje uzyskane od obserwatorów dostarczyły danych do obliczenia dokładnej orbity bolidu. (PAP)

Weteran opuszcza morskie szlaki

„Soldek” — pływającym muzeum

S/S „Soldek” — weteran polskiej floty handlowej, a zarazem pierwszy statek pełnomorski, zbudowany od stępki w polskiej stoczni, wycofany ze służby w tym roku z eksploatacji. Parowiec, który nadal pływa we flocie PZM na moście węglowym Szczecin — Dania, nie podzieli jednak losu innych wysłużonych jednostek i nie będzie pocięty na złom. Przekształcony zostanie w pływające muzeum.

Jak wynika z informacji armatora, w połowie br. jednostka zacumuje na Odrze przy szczytnym Wałach Chrobrego i stanowić ma ilustrację rozwoju polskiego przemysłu

określowego i polskiej floty handlowej.

S/S „Soldek” jest bowiem nie tylko najstarszym, ale i najbardziej zasłużonym statkiem w polskiej flocie handlowej. Łącznie odbył już ponad 1400 rejsów, przewożąc około 4 mln ton towarów.

Wybudowany został w stoczni gdańskiej w roku 1949, inaugurując serię 29 niewielkich, ale prostych w konstrukcji parowców. Przez bez mała 30 lat pływały one na moście węglowym Szczecin — Dania, przewożąc ponad 15 mln ton ładunków. S/S „Soldek” jest także jedynym statkiem w polskiej flocie handlowej, który w uznaniu zasług dla polskiego handlu zagranicznego odznaczony został przez Radę Państwa Orderem Sztandaru Pracy I klasy. (PAP)

Na warsztacie twórców

Na pytanie — nad czym pracują? — odpowiedzieli dziennikarzom PAP:

Henryk Stażewski: — Niedawno miałem wystawę w Warszawie — na „Zapiecku” i Galerii Krytyków. Za kilka miesięcy zostanie otwarta duża wystawa w Toruniu. Pokażę na niej obrazy starsze, zebrane z różnych muzeów oraz najnowsze, które przyswoję wprost z pracowni. Przygotowuję prace na wystawę do Duesseldorfu, która odbędzie się jesienią.

Antonina Gordon-Górecka: — Wkrótce rozpocznie prace w pełnym metrażowym filmie „Nie trzeba się zarcakać” w reż. Huberta Drapelli. Wystąpię także w cyklu „Za kulisami sceny”.

Tadeusz W. Maklakiewicz: — Piszę trzydziestowy utwór na chór mieszany o tematyce warszawskiej. Dla Wydawnictwa Związku Kompozytorów Polskich i Agencji Autorskiej opracowu-

ję pieśni mojego brata Franciszka Maklakiewicza. W projekcie mam większą formę orkiestrową.

Wiesława Karaczewska: — Niedawno ukazały się PIW-ile moje tłumaczenia powieści „Trzy białe czarne śmierci” estońskiego pisarza Jana Krossa i opowiadań „Trzy opowieści o miłości” lotewskiego prozaka Vladimira Kalajaka. Dla „Czytelnika” który opublikował już mój przekład „Słubowania i innych opowiadań” Georgija Markowa tłumaczę krótką współczesną powieść psychologiczną Mikołaja Jewdokimowa, a dla „Iskier” — opowiadania Rustama Ibrahimbekowa.

Irena Kamińska: — Realizuję dwa filmy dokumentalne; pierwszy o pracy i życiu robotnic w przemyśle lniarskim, drugi — poświęcony historii Instytutu Onkologii w Warszawie. Oba są w stadium montażu. Mam też w planach fabularny film telewizyjny. (PAP)

Różnorodne rezultaty fabrycznej gospodarności

Na sesjach Konferencji Samorządu Robotniczego, na początku bieżącego roku przyjęto po raz pierwszy zakładowe programy poprawy efektywności gospodarowania. Ujęto w nich takie problemy, jak lepsze gospodarowanie zasobami pracy, maszynami, materiałami, surowcami i energią, poprawa jakości produkcji obniżenie kosztów wytwarzania. Ujawnione — w trakcie różnorodnych przeglądów w zakładach oraz w gospodarskiej dyskusji na KSR — rezerwy były wykorzystywane w czasie realizacji zadań produkcyjnych w pierwszym kwartale. Jakże najważniejsze przedsięwzięcia z zakresu poprawy efektywności gospodarowania zrealizowano w ciągu minionych trzech miesięcy? I jakie to dało rezultaty? Z pytaniami tymi zwróciliśmy się do przedstawicieli dyrekcji kilku nastu zakładów przemysłowych.

Pomyślnie zostały zrealizowane przedsięwzięcia przewidziane na pierwszy kwartał w Wielkopolskich Zakładach Teleelektrycznych „Telkom-Teletra” w Poznaniu. Przy wzroście produkcji o 12,5 procent w porównaniu do pierwszego kwartału roku ubiegłego, zatrudnienie było mniejsze o 3 procent. O 8 osób zmniejszono liczbę pracowników administracyjno-biurowych. Na niektórych stanowiskach, w celu zwiększenia wydajności pracy, zweryfikowano normy. Zmniejszono liczbę godzin nad-

liczbowych o 35 procent w porównaniu z rokiem ubiegłym. Wśród przedsięwzięć, mających na celu racjonalizację importu, na uwagę zasługują zastąpienie przekładników kartkowych, dotychczas kupowanych w RFN, układami elektronicznymi, zawierającymi podzespoły krajowe. Pozwoliło to zaoszczędzić 44 600 złotych dewizowych. Oszczędności materiałowe wyniosły 780 000 zł.

W Wielkopolskich Zakładach Obuwia „Polania” w Gnieźnie podejmowano wiele przedsięwzięć związanych z poprawą jakości produkowanych butów. M.in. program zakłada zmniejszenie w tym roku wskaźnika reklamacji z 3 do 2 procent; w pierwszym kwartale uzyskano 2,6 procent. Natomiast zakładanego w stosunku do planu produkcji poprawienia z 93,5 do 94,5 procent wskaźnika obuwia, zgodnego z normą, nie udało się jeszcze zrealizować. Zmniejszono o 1 procent straty, wynikające z wad w produkcji spódów poliuretanowych. Wydatnie poprawiono rytmiczność dostaw dla handlu krajowego i na eksport, dzięki czemu zakład nie musiał płacić kar umownych. O połowę w stosunku do roku ubiegłego zmniejszono postoję produkcyjne. Ponadto zostały zmniejszone zbędne i nadmierne zapasy materiałów. Rzetelna realizacja przedsięwzięć, wynikających z programu poprawy efektywności gospodarowania pozwoliła z nadwyżką wyko-

nać plan sprzedaży: w pierwszym kwartale „Polania” wyprodukowała 1,27 miliona par obuwia damskiego i dziecięcego, czyli o 1 procent więcej niż planowano.

W Zakładach Przemysłu Jedwabniczego „Wistil” w Kaliszu plan sprzedaży pierwsze go kwartału przekroczono o 5,3 procent. Złożyła się na to m.in. ponadplanowa produkcja 50 000 metrów tkanin. Było to możliwe dzięki wieloletnim przedsięwzięciom z zakresu poprawy efektywności gospodarowania. Znacząco ograniczono postoję maszyn. W wyniku zmniejszenia resztek wagowych osiągnięto wzrost produkcji tkanin jedwabnych o 1,1 mln złotych i wyrobów igłowych o 30 000 złotych. 45 mln zł uzyskano poprzez zwiększenie — o 7,4 procent w porównaniu z rokiem ubiegłym — produkcji tkanin w pierwszym gatunku. „Wistil” otrzymał ostatnio pierwszy znak jakości „Q” — na poziomie jedwabnym. Dzięki wdrożeniu wniosków racjonalizatorskich uzyskano wzrost produkcji o 350 000 zł.

Takie są kwartalne rezultaty działań dla poprawy efektywności gospodarowania w trzech zakładach. Niestety, w kilkunastu innych, do których zwracaliśmy się — nie potrafiono udzielić nam konkretnych informacji. Znacząco, że dyrekcje nie wiedzą,

OSZCZEDNI
ŻYJĄ
LEPIEJ

jakim kosztem ich zakłady produkują. Bardzo to niepokojące. Świadczy bowiem o niezrozumieniu przez kierownictwa przedsiębiorstw celu wprowadzenia zakładowych programów poprawy efektywności gospodarowania.

Bieżące analizowanie nie tylko tego, ile się produkuje, ale jakim kosztem — ma umożliwić poprawę efektywności. Musi się więc stać metoda działania, jednym ze sposobów pełnej realizacji planów produkcyjnych. Taka ma być istota tych programów. A zatem, w zakładach, w których wyniki działań dla poprawy efektywności będą znane dopiero po upływie tzw. okresu sprawozdawczego, traktuje się te programy jako jeszcze jedną formę.

W kwietniu odbędzie się sesja Konferencji Samorządu Robotniczego, poświęconie realizacji programów poprawy efektywności produkcji. Będzie to więc dla przedstawicieli zakładów okazja do wielu słów krytycznych i surowych rozliczeń. Bo wiem wiele zależy od tego, jak będą w zakładach traktowane programy, które mają pomagać w realizacji zadań produkcyjnych. (gra)

KWIECIEŃ
8
Wtorek

Januarego
Dionizego
Święta: 6.11-19.38

TEATRY

WIELKI — g. 16 „Joanna d'Arc na stosie”
MUZYCZNY — g. 19 „Polska krew”
POLSKI — g. 19 „Dacza”
NOWY — g. 19 „Wierne bliźni”
KABARET „TEY” (Wozna 44) — g. 17, 20 „Na granicy”

KINA

KDF MUZA — g. 15 „Bitwa o Midway” (amer. 12 l.), g. 17.30 „Zwierciadło” (radz. 15 l.), g. 18.30 „Fedora” (RFN 18 l.)
KDF PALACOWE — g. 15 „Czyje to prawo” (weg. 15 l.), g. 17 „Eliza moje życie” (hiszp. 18 l.), g. 19.30 DKF
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Kong-fu” (pol. 15 l.)
BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Korek” (wi. 18 l.)
GWIAZDA — g. 9.30, 11.30, 13.45, 16 „Powrót różowej pantery” (ang. 12 l.), g. 18.15, 20.15 „Porażenie prądem” (weg. 15 l.)
JAGIELLONKA — g. 16 „12 prac Asterixa” (fr. b.o.), g. 19 „Barroco” (fr. 18 l.)
KOSMOS — g. 17.30 „O jeden most za daleko” (ang. 15 l.)
MALTA — g. 16, 18.30 „King Kong” (amer. 12 l.)
MINIATURA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Cudowni mężczyźni z korbką” (czech. 12 l.)
PANCERNIAK — g. 16 „Potop” cz. I g. 19 — cz. II (pol. b.o.)
RIALTO — g. 12.15, 13.45 „Tajemnica szyfru Marabuta” (pol. b.o.), g. 10, 15.15, 17.30, 20 „Zwolnienie warunkowe” (amer. 18 l.)
RUSALKI (Swarzędzi) — g. 15, 17, 19 „Kong-fu” (pol. 15 l.)
TECZA — g. 15.30, 17.30 „Dubler” (fr. 12 l.), g. 19.30 „Król Cyganów” (amer. 18 l.)
WCZASOWICZ (Puszczykowskiej) — g. 14.45 „Godzilla kontra Gigan” (japo. 12 l.), g. 16.45, 18.45 „Wzgorza Zielonogory” (jap. 16 l.)
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 17.30, 20 „Lawina” (amer. 15 l.)
Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka i (nowe) ul. Karczowa od g. 9 do zmroku

DYZURY

SZPITAL: interny, laryngologia — ul. Mickiewicza 2; chirurgia — ul. Zwierzyniecka; neurologia — ul. Grunwaldzka 16/18; chirurgia dziecięca — ul. Krzywobłazów 7.
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20. Wypadki uliczne i zachorowania w miejscach publicznych z terenu Poznania — tel. 999; nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66.
Podstacje (czynne całą dobę): Os. Piastowskie 16, tel. 722-24; ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Ugory 16, tel. 20-54-31; Kościuszki 103, tel. 544-44; Swarzędz, ul. Wiankowska, tel. 544-44 i 137-399; Luboń, pl. Wolności 6, tel. 544-44 i 130-999.
Centralny Ośrodek Informacji Poznański Służby Zdrowia, ul. Marcinkowskiego 21 — czynny co dzień g. 7-22, tel. 999 — udziela informacji, porad lekarskich i prawnych, przyjmuje skargi i interwencje.
Telefon Zaufania 988, porady prawne, tel. 528-51. Obie placówki czynne w dni powszednie g. 15.30-7.30, dni świąteczne — całą dobę.
Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 52, Kornicka 24, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Słowiańska, Starego 1, Głogowska 107/109. Os. Przyjaźni paw. 141, al. Marcinkowskiego 11 (cała doba).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9 Cztery pory roku; 10.25 „Niezapomniane strony”; „Opowiadania” — M. Choromańskiego; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polska; 13.01 Stara i nowa muzyka wojskowa; 13.20 Comba jazzowe; 13.40 Kącik melomana; 14 Studio „Gama”; 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18 Tu Jedynka c.d.; 18.33 Koncert żywych; 19.15 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 Tańce Rumuni; 20.05 Koncert żywych; 21.05 Kronika Olimpijska; 21.20 Tydzień muzyczny w kraju; 22.23 Lublin na muzycznej antenie; 23 Wita Was Polska — magazynowo-muzyczny.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.
PROGRAM II: 7.35 Koncert poranny; 8.35 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Moto-sprawy; 9.40 Dla przed szkół: „Detektywi” — słuch.; 10 Rep. literacki pt. „Filmowcy”; 10.30 Z nagrań Elli Fitzgerald; 10.40 Klucze do mieszkania i co dalej; 11 Ludwik van Beethoven i Sonata F-dur op. 5 nr 1 na wiołonce i fortepian; 11.35 Muzyka spod strzechy; 12.05 Tańce kompozytorów słowiańskich; 12.25 N. Paganini II Konc. h-moll op. 7 na skrzypce i ork.; 12.55 „Gdy byś śpiewała G. Łobaszewski”; 13 Publiczność; 13.30 Gaetano Donizetti — Scena i kwartet; 13.45 Aktu opery „Don Pasquale”; 13.55 Zesłanie i o wsi — Mistrzowie swego warsztatu; 13.51 J. S. Bach: II Koncert C-dur na try fort. p. i ork. smyczkową; 14.10

Jedni lubią święta wielkanocne z powodu ich... miejsca w kalendarzu, bo to przecież początek wiosny, a to jest dla wielu najpiękniejszą porą roku. Innych cieszy Wielkanoc dzie-



Ławki w parkach jeszcze puste, ale pospacerować wśród drzew — przyjemnie. W parku Kasprzaka na przechadzki spotkać można było wielu poznaniaków.

ki tradycyjnej — typowo świątecznej — krzątaniem. Większość zapewne z nas raduje jednak w te dni — także jak na święta przystało — możliwość wypoczynku. Taka już bowiem ludzka natura, że do relaksu bardzo skora.

I on też — rozumiany szeroko — wypełnił minione dwa dni. Spędziliśmy je przede wszystkim w gronie bliskich, na rodzinnych wycieczkach i spotkaniach z przyjaciółmi. Spotkaniach serdecznych, bo przecież w świątecznej oprawie odbywanych. Zawsze jest to oka-

zja do wielu wspomnień i wzruszeń.

Kto zaś chciał wypocząć aktywnie, sporo czasu spędził na świeżym powietrzu. W całej więc Wielkopolsce mieszkańcy miast i wsi spotkać można było na wspólnych spacerach. Na ulicach i w alejach parkowych. Poznania cy najliczniej wybierali się właśnie do parków. Wiele rodzin zaważyło zwłaszcza na Cytadeli, w parku Kasprzaka oraz Gagarina na Winogradach. Choć po goda specjalnie do przechadzek nie zachęcała, jeśli nie liczyć słonecznego popołudnia w niedzielę.

Wiele też osób wykorzystało świąteczne dni do wiosennego uporządkowania grobów. Wczoraj na przykład od godzin przedpołudniowych załudniły się alejki na cmentarzu junikowskim w Poznaniu. Z zielonymi gałkami stawiały przy mogiłach. To chwile zadumy nad przemijaniem czasu.

Pustawo było wczoraj w poznajskich — a zapewne nie tylko w nich — lokalach gastronomicznych. Pustkami świeciły też widownie większości poznajskich kin; nie było również prawie żadnych imprez sportowych. Najwięcej zwolenników miało — jak to bywa w święta — program telewizyjny, tym razem raczej mało urozmaicony.

Minione dwa dni nie dla wszystkich były jednak wypełnione poczynkami. Dla wielu pracowników różnych służb komunalnych, komunikacji oraz zakładów funkcjonujących w ruchu ciągłym, oznaczały przynajmniej kilka godzin pracy. Wyjątkowo trudna była ona dla kolejarzy w nocy z so-

boty na niedzielę, kiedy to wprowadzono czas letni. Przesunięcie wskazówek zegarów o godzinę zmuszało do jej „zgubienia” w rozkładzie jazdy pociągów. Jak zwykłe to trudne zadanie, ale na po-



Kawiarenka pod parasolami przed poznajską „Arkadią” świeciła w święta pustkami.
Fot. (2) — R. Królik

znajskim Dworcu Głównym wykonane zostało sprawnie.

A ruch właśnie na dworcu wskazuje, że święta się zaczynają, trwają lub kończą. W sobotę panował tam duży ruch, w niedzielę był on znikomy, a im bliżej było końca wczorajszego dnia, tym bardziej tłoczno robiło się w holu i na peronach. Wiadomo — po świątecznych odwiedzinach, pora powrotu do domów.

Wczoraj wieczorem o świętach mówiono już w czasie przeszłym. Ale sympatycznie, jak zawsze po świętach. (bop)

„Mokra robota” w Kozichgłowach skończona przed terminem

Przez kilka dni na budowie oczyszczalni ścieków, odprowadzanych z „Poldrobu” w Kozichgłowach do Warty, pracowała ekipa pletwonurków z Poznańskiego Klubu Działalności Podwodnej. Chodziło o przebiecie otworu w stalowej ścianie, na czas budowy kolektorów ściekowych chroniącej je przed zalaniem. Otwór, przez który oczyszczone ścieki wpuszczane będą do Warty, trzeba było wykonać na długości prawie 20 metrów około 3,5 m pod wodą.

Skomplikowane zadanie podjęli się pletwonurkowie wy-

konać w terminie krótszym od proponowanego przez specjalistyczne przedsiębiorstwa. I ten wszelkie terminy został skrócony. Zamiast 9 bm. — jak to przewidywano — ekipa PKDP zameldowała dyrekcji „Hydrobudowy” (wykonawca robót wodno-inżynierskich) o zakończeniu prac w minionej sobotę.

Kolejny to dowód dużych umiejętności i sprawnego działania poznajskich pletwonurków, coraz częściej oddających gospodarce rozmaite usługi. (bop)

KALEJDOŚKOP POZNAŃSKI

Podpoznajskie gminy Komorniki, Czerwonak i Tarnowo Podgórne mają najwięcej mieszkańców wśród wszystkich gmin województwa. Najwięcej ludności, bo prawie 12 800 osób, mieszka w Komornikach. (na)

Do 15 kwietnia przyjmowane będą zgłoszenia do udziału w samochodowym „Rajdzie wiosennym”, organizowanym przez

Wiecej, lepiej, nowocześniej: 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka Haydna; 15.20 Sposób na zadowolenie — Radioferie 1980; 15.30 Przeboje po polsku; 16.10 Muzyka; 16.40 „Arcydzieła literatury XX wieku” — Colas Brugnol — fragm. pow.; 17 Operetka jej twórcy i wykonawcy; 17.30 „Ej, niebo, zdejmij kapelusz — ja ide”; 18 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 18.25 Plebiscyt Studia Gama; 18.40 Krajobrazy; 19 Konec z nagrań WOSPR i TV w Katowicach; 19.40 Informacje, Rady, Propozycje; 20 Konkurs „Dyscyplina”; „Przebieg wszystkiego gra” — aud. R. Myszkowa; 20.20 Płyty stare i nowe; 21.40 Z. Drzewiecki — pianista i pedagog; 22 Radiowy Tygodnik Kulturalny; 22.40 Wariacje polskich kompozytorów współczesnych; 23.35 Co słyszał w świecie; 23.40 Muzyka na dobrano.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.
PROGRAM III: 8.05 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Zakaz wjazdu” — odc. pow.; 9.10 Zielony karnawał z ork. G. Millera; 9.30 Nasz rok 80-ty; 9.45 Koncerty na altówkę; 10.35 Kiermasz płyt Wytwórni „Melodia”; 11 Pow. w wyd. dźwięk.; 11.30 Jazz ze Skandynawii — E. Thelin; 12.05 W tonacji Trójkę; 13 Powt. z rozrywki; 13.50 „Witracze” — odc. pow.; 14 Mistrzowie batuty — George Szell; 15.05 Muzyka młodej generacji 15.40

Zarząd Dzielnicowy ZSMP Nowe Miasto oraz Koło ZSMP i Koło „Automobilklubu Wielkopolskiego” przy „Taskoprojekcie”. Raid ten odbędzie się 11 maja na pięćdziesięciokilometrowej trasie wokół Poznania. Na uczestników czekają liczne nagrody. (ask)

Na niedawnym walnym zgromadzeniu Koła Pszczelarzy Poznań — Zachód, godną pochwały decyzję podjęli jego członkowie. Postanowili zebrać pieniądze na zakup miodu dla placówek opieki społecznej-sierotników i domów starców. Członkowie koła przekazali na ten cel 2 851 złotych. (na)

Przypominamy zespół Walker Brothers; 16 Rep. pt. „Córka... z PKC”; 16.20 Muzykowanie; 16.45 Nasz rok 80-ty; 17.05 Muzyka; 17.30 Piosenki; 17.40 Bielecki odcień bluesa; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Po prostu warto...; 19.15 „Ty i ja” — gra George Duke; 19.30 Ekspressem przez świat; 19.35 Opera tygodnia — W. A. Mozart „Idomeo, król Krety”; 19.50 „Zakaz wjazdu” — odc. pow.; 20 Z mojej płytki; 20.30 Pod mazurskim dachem — aud. E. Elbanowskiej; 21 Oklaski dla Joe Cockera; 21.35 Antologia piosenek francuskich; 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — Gal Costa; 22.15 Muzyka humanistyczna — staropolskie piosenki; 23 Wiosenne nastroje; 23.05 Między dniem a snem, ok. 0.50 Wiadomości.

Wiadomości: 6.15, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.
PROGRAM IV: 8 Gra Zespołu „Kombi”; 8.10 „Początek życia”; 8.25 F. von Flotow: Uwertura do opery „Aleksandro Stradella”; 8.35 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach — Rola sił zbrojnych w rozwoju kraju; 9 Dla dzieci: „Świąteczny mazurek”; 9.25 Podróże muzyczne po kraju; 9.40 Dla przedszkolaki: „Detektywi” — słuch.; 10 Dla dzieci i młodzieży: „Kaszubskie kolory”; 10.25 Estrada przyjaźni; 11 „Gdy przyjechał skowronki”; 11.30 Price i Domin-

Gdzie kolejarzowi trudno tam junak pomoże

Transport należy obecnie do dziedzin gospodarki o największym niedoborze kadrowym. Zwalniając się z kolei, trudniąc się doświadczeniem, wielu osób zwalnia się, bo inny zakład oferuje lepszą pracę, a kandydatów na ich następów jest jak na lekarstwo. Dotyczy to głównie robot przy obsłudze technicznej taboru oraz porządkowaniu terenów kolejowych.

Skoro przez 5 lat w Dyrekcji Rejonowej Kolei Państwowych w Poznaniu zatrudnienie zmniejszyło się o 420 pracowników, to szuka się różnych sposobów zaradzenia temu ubytkowi kadrowemu. Możliwość taką stwarza angażowanie (przynajmniej na jakiś czas) junaków, powierzając im wykonanie prac, do których w jednostkach DRKP po prostu nie ma ludzi. Akcja z tym związana zaczyna przybierać coraz to lepsze kształty. Kiedy w roku 1977 dyrekcja nawiązała współpracę z komendami wojewódzkimi OHP w Poznaniu i Koninie (zasieg DRKP mało kto przypuszczał, że nabierze ona takich rozmiarów. Wówczas bowiem zatrudniono zaledwie 65 junaków i były to tylko hufce „do chodzące”, a więc młodzież prac-

ująca w miejscu swego zamieszkania. Następnego roku natomiast spróbowano zorganizować letnie hufce stacjonarne i rezultaty ich prac były dużo większe. Pomimo że w roku ubiegłym, kiedy to na grupowaniach w Poznaniu, Opalenicy i Słupcy 430 junaków wykonało prace m. in. przy porządkowaniu skarp kolejowych i pasów przeciwpożarowych łącznej wartości około miliona złotych.

Były to wszystko przedsięwzięcia związane z poprawą estetyki głównych szlaków komunikacyjnych, którymi przez Wielkopolskę pojeżdżają pociągi wiozące turystów i uczestników, zbliżającej się olimpiady w Moskwie. Wzdłuż linii tych skoncentrował się bowiem porządkowy wysiłek kolejarzy, wspierany właśnie młodzieżą z OHP.

Także w bieżącym roku podejmie się ona rozlicznych zadań w poznajskiej DRKP. Formy tegorocznej jej współpracy z Komendą Wojewódzką OHP w Koninie ustalono podczas spotkania, na którym omówiono, gdzie zatrudni się i przy czym pracowników w niebieskich mundurach. Różne roboty czekają na nich w miesiącach letnich.

Największe zgrupowanie junackie utworzone będzie w Słupcy. W bazie namiotowej,

W Teatrze Nowym

Jedna premiera trzech utworów

W poznańskim Teatrze Nowym w sobotę 12 kwietnia odbędzie się premiera utworów jednego z najwybitniejszych pisarzy doby nowożytnej, Samuela Becketta: „Ostatnia taśma Krappa”, „Tamty razem” oraz „Nie ja”. Reżyserami dzieł Becketta, a także ich tłumaczami są młodzi twórcy zespołowi warszawskiego Jacek Gasiński i Antoni Libera. Scenografię zaprojektował Jerzy Juk-Kowski, grają — Sława Kwaśniewska i Janusz Michałowski.

Tej ważnej premierze — ostatni raz utwory Samuela Becketta przed wielu laty prezentował w Poznaniu „Teatr 5” prowadzony przez Stanisława Hebanowskiego — towarzyszyć będzie specjalne wydawnictwo. Zawarte będą teksty utworów pokazanych na scenie Teatru Nowego, a także omówienie twórczości wielkiego pisarza. Wydawnictwo to nabywać będzie można w kasie teatru. (bran)

odpowiadamy

Aleksandra Cichowska — Specjalnych szkół dla modelek nie ma. Sporadycznie Zakłady Przemysłu Odzieżowego „Modena” ogłaszają nabór kandydatek na modelki. Konieczna jest dobra aparatura i ukończone 18 lat. Kandydatki przyjmują się tylko z Poznania. Radzimy przede wszystkim po ukończeniu szkoły podjąć dalszą naukę w którymś z liceów lub techników (599)

Most Dworcowy włączony do ruchu

Skończyły się duże utrudnienia w ruchu ulicznym w rejonie poznańskiego dworca PKS, spowodowane zamknięciem dla ruchu Mostu Dworcowego. Było to konieczne dla włączenia nowego zjazdu w stary układ komunikacyjny „Korki”, które w minionych dwóch tygodniach tworzyły się zwłaszcza wzdłuż ul. Marchlewskiego od jej skrzyżowania z ulicą Czerwonej Armii do Towarowej, zostały jednak rozładowane.

W godzinach przedpołudniowych w minioną sobotę na Moście Dworcowym, po którym już wcześniej kursowały tramwaje, przywrócony został ruch kołowy. Odbyna się on już także po nowym zjeździe z mostu — dwoma jezdniami: rozdzielonymi przez torowisko. Prace drogowe w tym rejonie nie zostały — oczywiście — skończone. Skoncentrowały się one teraz na przygotowaniu skrzyżowania nowego zjazdu z ul. Towarową oraz wyznaczeniu tam dużego parkingu, o którym to zamiarze pisaliśmy nie dawno. (bop)

Przegląd nowości książkowych kwietnia

Od 9 do 14 kwietnia trwać będzie kolejny przegląd nowości wydawniczych miesiąca. Po raz 161 przygotowany on został przez poznański oddział Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek i Pałac Kultury. Nowe publikacje zobaczyć będzie można codziennie od godz. 10 do 18 w holu Pałacu Kultury. (na)

która przypominać ma duży oboz harcerski, przyjmie się łącznie 450 osób na dwóch turnusach od 24 czerwca do 20 sierpnia. W rejonie tym wykonywane będą dalsze prace porządkowe, które w zasadniczy sposób poprawić mają wygląd terenów kolejowych, a także związane z renowacją niektórych obiektów i urządzeń.

Ponadto grupa junaków pomagać będzie koniackim kolejarzom w służbach — drogowych, trakcyjnych i wagonowych. Przygotowuje się zadania, nie wymagające — oczywiście — specjalnych kwalifikacji. Taka pomoc powinna ułatwić zadanie realizacji planów m. in. w remontowaniu szlaków torowych i wagonów.

Nowe zgrupowanie junackie utworzone zostanie w Gnieźnie, gdzie także czekają na młodzież OHP rozliczne zadania. W szpitalu zaś kolejowym w Puszczykowie podejmie latem pracę 25 absolwentów konińskiego Liceum Medycznego. Przynajmniej na jakiś czas zgłoszą się w ten sposób niedostatek kadry pielęgniarek.

Nie tylko jednak praca wypełni młodym letnie tygodnie w hufcach. Bada też mogli korzystać z urozmaiconego programu zajęć kulturalnych i sportowych. Przygotowuje się m. in. wycieczki krajoznawcze po Wielkopolsce, wieczorki rozrywkowe, seanse filmowe, zgrupowania i rozgrywki w różnych dyscyplinach. Mają to być dni spędzone z pożytkiem i przyjemnie. (bop)

TELEWIZJA

PROGRAM I

18.40 — „Pierścień księżnej Anny” — polski film fab. (kol.);
19.00 — Telewizyjny Klub Seniorów;
19.15 — Obiektowy;
19.25 — Dziennik (kol.);
19.30 — „Klinika Zdrowego Człowieka” (kol.);
19.40 — Dzień dobry, w kręgu rodziny (kol.);
19.50 — Studio Telewizji Młodych — „Fachowiec z naturą” (kol.);
19.55 — Sonda: „Express 85” — o komunikacji kolejowej (kol.);
20.00 — „Slask” w Meksyku — reportaż filmowy o pobycie zespołu „Slask” w Meksyku w 1978 r. (kol.);
20.10 — Radzimy rolnikom (kol.);
20.20 — „Skorzenia” — telenowela (kol.);
20.30 — Dziennik (kol.);
20.40 — „Szpital miejski”, odc. pt. „Oczekiwanie” — film TV angielskiej (kol.);
20.50 — Teatr Poezji — „Rozmowa z ojczyzną” — wiersze J. Tuwima (kol.);
21.00 — „Camerata” — magazyn muzyczny (kol.);
21.10 — Dziennik (kol.);
21.20 — „Forum krytyków” — pro-

gram poświęcony filmom o sztuce (kol.).

PROGRAM II

14.25 — „Estrada folkloru” (powt.);
14.55 — „Popołudnie wiedzy i fantazji” (powt.);
15.05 — Język angielski — kurs podstawowy, lekcja 24;
15.30 — Dla młodych widzów — „Sekrety kina” (kol.);
15.45 — „Mercury z paszportem” — „Polimex-Cekop” — o warunkach opłacalności eksportu kredytowanego, eksportu kompletnych obiektów przemysłowych (kol.);
16.40 — „Bandera polska na morzu w II wojnie światowej” — „Walka na Morzu Śródziemnym” (kol.);
16.50 — Dla młodzieży — „Poradnia zaufania”;
17.40 — „Dobre obyczaje” — „Kłauzula wzajemności” — o obowiązku wywiązania się z długów wdzięczności oraz o prawie rewanżu (kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Dziennik (kol.);
20.10 — „Wtorek Melomana” — cital Leszka Kędrackiego (kl. wesyln. kol.);
21.10 — 24 godziny (kol.);
21.20 — Włóczęg filmowy: „60 lat kina radzieckiego” — „Turksib” — film zrealizowany w 1929 roku w formie poetyckiego-publicystycznego reportażu. Nowości polskiego dokumentu.

Praca

Przyjmę dozornictwo, warunek mieszkaniowy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23281g.

Przyjmę uczniów i elektryczniaków. Zakład Elektryczny. Lubon, tel. 130-519. 23296g

Przyjmę pracę chałupniczą (również szyciel). Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23349g.

Potrzebna pani do chorej osoby na kilka godzin dziennie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23388g.

Pomoc domowa dochodząca do dziecka z Szamotuł lub okolic potrzebna. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23422g.

Zakład Krawiecki przyjmie dobrą krawcową. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23472g.

Kierowca kat. B rencista lat 55, uczciwy poszukuje pracy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23490g.

Kupno

Fortepian, pianino kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23479g.

Sprężarkę do powietrza 2 cylindrową (WAN) kupię. Tel. 20-19-80 23579g

Kupię do rozbiórki domek campingowy, drewniany, altanę, szopę, krańdziaki, deski. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23321g.

Kupię maszynkę do wyrobu waty z cukru. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23367g.

Ogródek działkowy bliżej śródmieścia odkupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23590g.

Kupię cały sprzęt kompletny do nurkowania. Marian Kuśmierkiewicz 62-650 Kłódzka, Warszawa ska 44. 23489g.

Kupię zgrzewarkę punktową. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23529g.

Ogródek działkowy przy Świerczewskiego z dobrą altaną kupię. Oferty z ceną „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23708g.

Sprzedaz

Sprzedam wczesne ziemniaki sadzeniaki odmiany „Prima” oraz ziemię ogrodową (próchnicę) z transportem lub bez. Tel. 320-820. 27174g

Samochody

Fiat 125p — 1300, stan idealny, mały przebieg, sprzedam. Ul. Promienista 41, od godz. 15. 26859g

Fiat 125p, 1996 sprzedam lub zamienię na działkę budowlaną w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23224g.

Sprzedam nadwozie Zastawy 1100 po czółowej kolizji oraz silnik na chodzie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23195g.

Sprzedam Syrenę R-20, mały przebieg, stan bardzo dobry. Suchy Las, Szkoła karska 40/42. 26720g

Antykorozyjne zabezpieczenie podwozi i elementów zamkniętych, 2-letnia gwarancja oraz bezpłatnymi przeglądami po zimy wykonuje specjalistyczny Auto Service, Przemierowo, Szosa Poznańska 3. 25511g

Sprzedam Fiat 126p przebieg 57.000. Tel. 674-370 godz. 18-20. 26227g

Lokale

Mieszkanie własnościowe, dwa pokoje 53 m² nowe budownictwo, telefon, w centrum sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 22997g.

Kupię piętro willi lub mieszkanie własnościowe 1-, 2-pokojowe. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 27044g.

Pani lat 55 wynajmie pokój w samotnej pani. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 25877g.

Nieruchomości

Kupię domek jednorodzinny w Poznaniu lub połowę willi. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23195g.

Różne

Fotografik poszukuje kandydatki do współpracy w charakterze fotomodelki. Bardzo dobra prezencja, wiek do 28 lat. Tylko poważne oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 27015g

Zamienię talon Syreny 105 na talon Fiata 126p. Informacje tel. 761-56 w godz. 16-20. 27229g

Regeneracja wałów korbowych Trabant, Wartburg, Syrena na wymianę Gwarancja Warszawa. Zoliborz, ul. Felińskiego 2, telefon 39-39-00 34-70-21 Szymczak 455-K2

Matrymonialne

Bezdzietna magister 47-letnia z mieszkaniem, miłą aparacją pozna odpowiedniego pana. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23194g.

Wolny bez nałogów, pracujący zawodowo pozna panią samotną do lat 50 z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 22760g.

Wdowiec, emeryt bezdzietny posłubi emerytkę. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23207g.

Najwięcej ofert otrzymasz w Warszawskim Biurze Matrymonialnym „Syrenka” Warszawa, Elektryczna 11 705-K2

Panna trzydziestoletnia, przystojna, inteligentna, pozna kawalera — przystojnego, wykształconego, posiadającego mieszkanie wzniesione rzymsko — katolickiego do lat 38. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23208g

pracownicy poszukiwani

WYTWÓRNI SPRZĘTU KOMUNIKACYJNEGO „PZL” w Poznaniu — zatrudni niżej wymienionych pracowników w Ośrodku Wczasowym Sianożyty k/Ustronia Morskiego w okresie od 1 maja 1980 roku do 30 września 1980 roku:

- KUCHARKI
- KELNERKI
- POMOCE KUCHENNE

Warunki pracy i płac wg UZEWP do uzgodnienia w Sekcji Socjalnej przy ul. Rokietniczej 5, tel. 679-061 wewn. 18 oraz w Dziale Spraw Pracowniczych przy ulicy Obodrzyckiej 66/68, tel. 791-502 wewn. 4 w godzinach od 7 — 15. 1008-K1

OKRĘGOWY OŚRODEK BADANIA ODMIAN ROŚLIN UPRAWNYCH w Śremie - Wójtostwie 63-100 Śrem Wlkp., ul. Wiosny Ludów 25 — zatrudni zaraz:

- OGRODNIKA - WARZYWNIKA do prowadzenia doświadczeń odmianowych.

Wymagane — wyższe wykształcenie ogrodnicze, kilkuletni staż pracy, wynagrodzenie wg UZP dla PPGR. Mieszkanie zapewnione. Oferty należy kierować pod wyżej wymieniony adres. Kosztów podróży nie zwracamy. 844-K2

ZAKŁAD USŁUG SOCJALNYCH PEW „TALPLAST”, Poznań, ul. Mylna 15A, telefon 472-26 wewn. 10 — przyjmie do pracy na sezon letni 1980 pracowników do obsługi ośrodków kolonijnych i Ośrodka Wypoczynkowego „Koral” — nad morzem:

1. SZEFA KUCHNI.
2. KUCHARZY — KUCHARKI.
3. POMOCE KUCHENNE.
4. ZAOPATRZENIOWCA.
5. MAGAZYNIERA.
6. INSTRUKTORA K.O.
7. RATOWNIKÓW.
8. WYCHOWAWCÓW.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Pracowniczym Zakładu, w godz. od 7 do 15. 1045-K1

ZAKŁADY ROWEROWE „PREDOM - ROMET” w Poznaniu, ul. Serbska 7 — zatrudnią w okresie letnim w zakładowym ośrodku wczasowym w Dąbkach k/Darłowa — pracowników na stanowiskach:

- KSIEGOWEGO
- MAGAZYNIERA
- ZAOPATRZENIOWCÓW
- KUCHARZA
- BUFETOWE
- PRACOWNIKA d/s Kuchni
- POMOCE KUCHENNE
- KELNERKI
- POKOJOWE

Warunki pracy i płacy wg Układu Zbiorowego dla Pracowników FWP.

W ośrodku wczasowym dla dzieci w Wójtostwie k/Bystrzycy Kłodz. — na następujących stanowiskach:

- WYCHOWAWCY
- ZAOPATRZENIOWCA
- POMOCE KUCHENNEJ

Warunki pracy i płacy wg Zarządzenia Min. Ośw. i Wychowania.

Szczegółowych informacji udziela: Sekcja Socjalna, tel. 210-313. 1062-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 kwietnia 1980 roku zmarł w wieku 76 lat

JÓZEF JANICKI

emerytowany profesor zwyczajny, członek rzeczywisty PAN, były prorektor Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu, organizator i dziekan Wydziału Technologii Żywności, kierownik Katedry Technologii Rolnej, wiceprzewodniczący Komitetu Technologii i Chemii Żywności oraz przewodniczący Komisji Nauki o Żywności przy Oddziale Poznańskim PAN, organizator i dyrektor Departamentu Przemysłu Spożywczego w Polskim Komitecie Wyzwolenia Narodowego i w Rządzie Tymczasowym, organizator i dyrektor Instytutu Przemysłu Skórzanego, członek licznych rad naukowych, reprezentant Polski w międzynarodowych organizacjach naukowych, członek wielu towarzystw naukowych i technicznych.

Odniesiony: Krzyżem Komandorskim i Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Komisji Edukacji Narodowej oraz innymi odznaczeniami, laureat licznych nagród, więzień Fortu VII w czasie okupacji hitlerowskiej.

W Zmarłym żegnamy wybitnego pracownika nauki, nauczyciela i wychowawcę, szlachetnego człowieka.

Uroczystości żałobne rozpoczną się w dniu 19 kwietnia 1980 roku o godz. 11.30 przed gmachem Wydziału Technologii Drewna, ul. Wojska Polskiego 28a.

Pogrzeb Zmarłego nastąpi o godzinie 13.30 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

Rektor, Senat, Dziekan, Rada Wydziału Technologii Żywności, Rada Zakładowa ZNP oraz pracownicy Akademii Rolniczej w Poznaniu

752-K3

Dnia 3 kwietnia 1980 roku zmarł

kol. KAZIMIERZ OWCZARZAK

nasz były długoletni, sumienny pracownik, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Brązowym Krzyżem Zasługi.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 kwietnia 80 r. o godz. 11 na cmentarzu komunalnym na Miłostowie.

Dyrekcja, Samorząd Robotniczy, załoga Kolo Emerytów i Rencistów Wielkopolskich Zakładów Gazownictwa i Górnictwa Nafty i Gazu w Poznaniu

746-K3

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 31 marca 80 r. zmarł były pracownik „Taskomont”

JÓZEF BANDŮRSKI

Rodzinie Zmarłego wyrazy współczucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Przedsiębiorstwa Remontowo - Montażowego Przemysłu Taboru Kolejowego „Taskomont” w Poznaniu

744-K3

Dnia 31 marca 1980 roku zmarł nagle mój kochany mąż — najwspanialszy przyjaciel życia, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, śp.

CZESŁAW GASZYŃSKI

były więzień Oświęcimia, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbył się 5 bm. na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

żona, synowie, synowie i wnuki

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

26944g

† Dnia 5 kwietnia 1980 roku zmarł przeżywszy lat 79, nasz drogi ojciec, śp.

ADAM ZEYLAND

inżynier mechanik

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 bm. o godz. 13 na cmentarzu komunalnym w Koninie.

W głębokim żalu pogrążeni

córki i synowie z rodzinami

27332g

Dnia 3 kwietnia 1980 roku zmarł zasłużony wychowawca młodzieży akademickiej i wybitny uczony, emerytowany profesor UAM, były dziekan Wydziału Mat. Fiz. Chem., były kierownik Katedry Technologii Chemicznej UAM i Zakładu Technologii Chemicznej Instytutu Chemii UAM, członek wielu towarzystw naukowych, laureat nagród ministerialnych, wyróżniony licznymi odznaczeniami państwowymi

prof. dr hab.

WIEŃCYSŁAW KUCZYŃSKI

Bolesnie odczuwając odejście człowieka o kryształowym charakterze i wzorowego naukowca, żegnamy Go z głębokim żalem.

Pogrzeb odbędzie się 9 kwietnia 1980 roku o godz. 16 na cmentarzu w Puszczykowie.

Rektor i Senat Akademicki, KZ PZPR przy UAM, Dyrektor i Rada Naukowa Instytutu Chemii Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu

749-K3

Dnia 3 kwietnia 1980 roku po długiej chorobie zmarł

kol. WIESŁAW URBAŃSKI

były nauczyciel i podinspektor Wydziału Oświaty i Wychowania w Poznaniu.

Odszedł od nas serdeczny przyjaciel, lubiany przez rodziców i młodzież, wspaniały wychowawca.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają:

Dyrekcja Zbiorczej Szkoły Gminnej w Suchym Lesie, Rada Zakładowa ZNP, Komitet Rodzicielski, koleżanki i koledzy oraz młodzież szkolna

728-K3

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 1 kwietnia 1980 roku zmarła nasza serdeczna koleżanka

HELENA KACZMAREK

długoletni kierownik sklepu pasmanteryjnego, człowiek szlachetny i prawy.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 8 bm. o godzinie 13.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążone

kierowniczkę sklepów branży pasmanteryjnej z załogami

27133g

Dnia 5 bm. po długich cierpieniach, zmarł namaszczony Olejami św.

ks. proboszcz JÓZEF FONS

długoletni duszpasterz w Węglewie i wicedziekan dekanatu pobiedzkiego, przeżywszy 65 lat, w kapłaństwie 26 lat.

Wyprowadzenie zwłok z plebanii do kościoła parafialnego w Węglewie w środę, 9 bm. o godzinie 17 — pogrzeb nazajutrz, 10 bm. o godzinie 11.

Proszą o memento

dziekan dekanatu pobiedzkiego i konfratry dekanalni

27335g

† Po pracowitym i pełnym poświęcenia życiu, po długich cierpieniach, zmarła opatrzona Sakramentami św., dnia 4 kwietnia, moja najdroższa żona, nasza ukochana mamusia, teściowa, babunia i siostra, przeżywszy lat 67, śp.

LEOKADIA GABERT

z domu Pruszyńska

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9 bm. o godzinie 14.30 na cmentarzu winiarskim przy ulicy Wojciechowskiego.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z dziećmi i rodziną

Ul. Michałowska 4 m. 16, dawniej ul. Kanackiego 21.

732-K3

† Dnia 5 kwietnia 1980 roku przestało bić nagle serduszko naszego ukochanego syneczka, jedynego braciszka, wnusia i siostrzeńca

ROBERCIKA WALCZAKA

żył 62 dni

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 8 bm. o godz. 15 na cmentarzu winiarskim.

Z głębokim żalem żegnają Go

rodzice, braciszek, babunia i wujkowie

Os. Bolesława Chrobrego 8 m. 23. 27340g

W dniu 4 kwietnia 1980 roku zmarł były długoletni i zasłużony członek naszej Spółdzielni

WIKTOR NOWACZYK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 9 kwietnia 80 r. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają:

Rada, Zarząd, członkowie oraz pracownicy z Spółdzielni Rzemieślniczej „Mechaników” w Poznaniu

763-K3

W dniu 3 kwietnia 1980 roku zmarł

WIESŁAW URBAŃSKI

były przewodniczący Gromadzkiej Rady Narodowej w Suchym Lesie, aktywny działacz społeczno - gospodarczy, który włożył wielkie zasługi w rozwój gromady Suchy Las.

Rodzinie Zmarłego wyrażamy szczerze współczucie.

Cześć Jego pamięci!

Prezydium Gminnej Rady Narodowej, Gminny Komitet FJN, Urząd Gminy w Suchym Lesie

727-K3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 kwietnia 1980 roku zmarł przeżywszy lat 78, namaszczony Olejami św., nasz kochany mąż, ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek

WIEŃCYSŁAW KUCZYŃSKI

emerytowany profesor Uniwersytetu Poznańskiego

Pogrzeb odbędzie się 9 kwietnia 1980 r. o godzinie 16 na cmentarzu parafialnym w Puszczykowie.

Żona z rodziną

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

27290g

† Dnia 3 kwietnia 1980 roku zakończyła swój bogobojny i pracowity żywot w 88 roku życia, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana siostra, ciocia, szwagierka i kuzynka, śp.

MARIA WITKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 9 bm. o godzinie 13 na Miłostowie.

W smutku pogrążone

rodzeństwo i rodzina

Autobus odjedzie o godz. 12.30 sprzed domu

Ul. Zawady 11. 27287g

Dnia 3 kwietnia 1980 roku zmarła przeżywszy lat 82, nasza kochana matka, babunia i prababunia

ANNA SWIĄTKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 9 bm. o godzinie 16 na cmentarzu na Starołęce.

W smutku pogrążeni

synowie, synowie i wnuki

27301g

† Dnia 4 kwietnia 1980 roku odeszła od nas po pracowitym i pełnym poświęcenia życiu opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matczka, teściowa, babunia, prababunia, przeżywszy lat 88, śp.

ANTONINA STAROSTA

z domu Jaworska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 8 bm. o godzinie 12 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

W głębokim bólu pogrążona

RODZINA

Ul. Kartuzka 8 m. 1. 27319g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 kwietnia 1980 r. zmarł, przeżywszy lat 75, nasz ukochany i najtroskliwszy mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

WŁADYSŁAW SZYMAŃCZYK

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9 bm. o godzinie 14.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Os. Plewiska, ul. Andrzejewskiego 23. 27331g



Rajd Safari

Dokończenie ze str. 1

nie były w stanie poradzić sobie z dużo lepszymi Datsunami, które święciły triumf zajmując pierwsze, drugie i czwarte miejsca. Mehta, który zwyciężył w Safari również w ubiegłym roku, od początku utrzymywał się w ścisłej czołówce. Na drugim etapie prowadzenie odebrał mu aktualny mistrz świata Björn Waldegård stracił dużo czasu i nie był już w stanie odrobić strat. Podobna awaria spowodowała wcześniej wycofanie się z trasy rajdu Fina Hannu Mikkolli.

Z 58 załóg jakie wyruszyły na trasę, do mety dojechało 28. (PAP)

Efektowny początek żużlowców Startu

Żużlowcy gnieźnieńskiego Startu nie sprawili zawodu swoim liczny sympatykom, zwyciężając zdecydowanie w inauguracyjnym meczu ekstraklasy rybnicki ROW 68:40.

Po drugim wyścigu, wygranym w stosunku 5:1, świetnie usposobieni gospodarze objęli prowadzenie, którego nie oddali do końca spotkania.

Punkty dla zwycięzców zdobyli: Błaszak 12, Kaczmarek i Kujawski po 11, Gała 9, Łoś 8, Wójcik 7, Puk 6, Kowalski i Podrzycki po 2; dla po konanych: Pyszny 13, Fojcik 12, Skupień 6, Szczepanik 4, Tkocz 3, Klimowicz 2. Najlepsze czas dnia 69,4 sek. uzyskał w II wyścigu Błaszak (Start) Sędziowała I. Nadolna (Gdańsk). Widzów komplet 18 000. (JP)

Polacy bez medalu na szermierczych MŚ juniorów

Kolejny tytuł mistrzowski na odbywających się w Wenecji mistrzostwach świata juniorów rozdzieliły między siebie floreciści. Złoty medal przypadł nieoczekiwanie Isabelle Begard (Francja), która w finale wygrała ze wszystkimi rywalkami. Srebro zdobyła Martina Radecke (RFN), a brąz Olga Woszczakina (ZSRR).

Z naszych reprezentantek najbliższy awansu do finału była Jolanta Królikowska. Polka przegrała w 1/8 finału z Dori (Izrael) 7:8, a następnie wygrała w drugiej turze repasażu z Ciconetti (Włochy) — kontuzja Włoszki przy stanie 6:4 dla Królikowskiej. Po tym pojedynku Polka stanęła do decydującej walki o awans do finału z późniejszą srebrną medalistką Radecką (RFN). Po jedynym zwycięstwie przegrała na Polki 2:8.

Wyniki finału florecistek: 1. Isabelle Begard (Francja) — 5 zwyc., 2. Martina Radecke (RFN) — 3 zwyc., 3. Olga Woszczakina (ZSRR) — 2 zwyc. (+3), 4. Anna Dmitrienko (ZSRR) — 2 zwyc. (+3), 5. Dorina Vaccaroni (Włochy) — 2 zwyc. (+5), 6. Nili Dori (Izrael) — 1 zwyc.

Mistrzem świata w szabli został Georgi Bogozow (ZSRR). W finale pokonał on wszystkich rywali. Drugie miejsce za jego rodaka A. Alszan, a trzecie Peter Abay (Węgry). Polak Jan Baron z Sosnowie-

Aż 7 zwycięstw gospodarzy • Najciekawiej we Wrocławiu • Nadal 4 punkty przewagi Szombierek • Kmieć wcięż na czele

Rozegrana w przedświąteczną sobotę XX kolejka spotkań o mistrzostwo piłkarskiej ekstraklasy nie przyniosła niespodzianek. Aż 5 spotkań zakończyło się rezultatem 1:0, a aż w 7 triumfowali gospodarze (wyjątek zrobił Widzew wygrywając z Sosnowcem). W meczach, które w większości toczyły się w złych warunkach atmosferycznych (na południu kraju padał śnieg i panowało przenikliwe zimno) padło 16 bramek. Najciekawszy mecz Śląsk — Górnik rozegrano we Wrocławiu. Pojedynek między drugą i trzecią drużyną w tabeli zgodnie z oczekiwaniami stał na najlepszym poziomie i dostarczył najwięcej emocji. Świąteczną formę w tym spotkaniu zademonstrował skrzydłowy gospodarzy — Sybis, który wprowadził nie strzelił

żadnej bramki, ale był współautorem wszystkich trzech goli dla swego zespołu. Ciekawy mecz odbył się również w Warszawie, gdzie Legia odniosła zwycięstwo nad Wisłą. Sukces ten przyszedł wojskowemu latwiej niż się spodziewano, gdyż krakowianie zagrali bardzo słabo. W szeregach Wisły po raz pierwszy po długiej przerwie wystąpił obrońca Płazewski. W tabeli nie nastąpiły zasadnicze zmiany. Lider — Szombierki ma nadal 4 punkty przewagi nad następnym zespołem — Śląskiem, a w dole tabeli Zawisza ustępuje 1 punktem Polonii i Katowicom. W klasyfikacji najlepszych snajperów Kmieć (Wisła) — 13 bramek, wyprzedza o 3 gole, Chojackiego (Lech), Ogazę (Szombierki) i Jandudę (Polonia).

Zabrakło siły uderzenia

Dokończenie ze str. 1

na piłkę lecąc tuż nad murawą boiska odbiła się od słupka i wpadła do siatki. Mowlik nie był w stanie sięgnąć tej piłki — puszczony gol nie obciąża jego konta. Pretensje za utratę bramki trzeba mieć jednak do zawodników drugiej linii, którzy zostawili Wójcickiemu sporo swobody w tej akcji, nie zatakowali go energiczniej i po zwolili na skuteczny strzał.

Zdobycie bramki już na początku meczu dało gospodarzom ogromny atut. Pozwoliło im bowiem na prowadzenie takiej gry jaką Odra najbardziej lubi — zmasowana obrona i szybki kontratak. W pierwszej części spotkania oba zespoły miały po jednej bardzo dobrej okazji do zdobycia bramki. Lechici w 16 minucie, lecz po dośrodkowaniu Skurczyńskiego. Szpakowski nie zdołał skutecznie strzelić głową z bliskiej odległości. W kilka minut później opolanie przeprowadzili najładniejszą chyba akcję w tym meczu. Po rajdzie Przennika piłkę otrzymał Tyc, ostro scen trawala ale nadbiegający Błasz nie trafił w piłkę.

O ile pierwsza część meczu upłynęła przy w miarę wyrównanej grze, to w drugiej połowie Lech osiągnął zdecydowaną przewagę. Z jednej strony było to rezultatem ambicji poznaniaków, którzy za wszelką cenę dążyli do wyrównania strat, z drugiej zaś, taktyki opolanie. Wystarczy spojrzeć na tabelę i różnicę bramek jaką ma Odra by przekonać się, że zespół ten znacznie lepiej opanował grę defensywną niż sztukę zdobywania goli. Dobrze zbudowani i zdecydowanie wkraczający w akcję obrońcy: Rokitnicki, Adamiec, Król i Gano, wspomniani przez drugą linie z Wój-

cickim na czele, plus znajdujący się w dobrej formie Młynarczyk, potrafili skutecznie bronić dostępu do własnej bramki. Odrze oczywiście można strzelać gole, lecz by to czynić trzeba dysponować drugą linią zdolną do przeprowadzenia skutecznej i nieschematycznej akcji oraz aktywnymi i potrafiącymi zaskakująco strzelić napastnikami.

Tych walorów, niestety, Lech w sobotę nie prezentował. Bardzo dał się odczuć brak Napierały, gracza potrafiącego dzięki swej rutynie i umiejętnościom wprowadzić ład w poczynania zespołu. Trener Łazarek już przed przerwą dostrzegł słabość środkowej formacji swej drużyny w przeprowadzaniu akcji ofensywnych. Poczynił więc zmiany. Za Wolińskiego wszedł do gry Marchlewicz, a Mądrachowski z Pawlakiem w mienieli się pozycjami, gdyż ten ostatni przed przerwą grał na prawej obronie. Na niewiele to się jednak zdało. Nadal akcje poznaniaków pozbawione były dynamiki i polotu. Efektem miażdżącej niekiedy przewagi było jedynie kilka dośrodkowań oraz anemicznych strzałów z dalszej odległości, bez trudu obronionych przez Młynarczyka. Na dobrą sprawę opolanie ani razu nie zostało zmuszone do interwencji, w której musiałby pokazać reprezentacyjną formę. Solidny bramkarz umiający mniej od Młynarczyka, ale nie popełniający prostych błędów, też by zachował czyste konto. Mowlik natomiast choć kontakt z piłką miał wiele rzadziej, dwukrotnie po kontrach gospodarzy miał okazję udowodnić, że miejsca w drużynie narodowej nie zajmuje by przypadkowo.

Najbliższy zdobycia wyrównania byli poznaniacy w 78 minu-

cie. Odra, której piłkarze wyraźnie opadli z sił w końcówce meczu, broniła się już wtedy 10 zawodnikami na własnym polu karnym. W zamieszaniu pod bramkowym lechici strzelali trzykrotnie i za każdym razem piłka odbijała się od nóg graczy zespołu gospodarzy.

Przegrana w Opolu nie jest żadnym powodem do rozpaczy. W lidze ciągle wygrywać nie można, i nieraz zdarza się jeszcze mecze po których lechici schodzą będą z boiska pokonani. Tym jednak, którzy obserwowali sobotnie spotkanie trudno ukryć wrażenie, że remis byłby rezultatem sprawiedliwszym. Lech w Opolu zaprezentował się jak bokser, który mając nad rywalem przewagę w przygotowaniu i kondycyjnym, goni go po ringu zmuszając do chowania się za podwójną gardę. Bokserowi temu zabrakło jednak siły w pięściach, niezbędnej do zadania uderzeń decydujących o zwycięstwie.

Po meczu powiedzieli — trener Lech — WOJCIECH ŁAZAREK: Z przebiegu gry zaskoczył nas remis. W moim zespole dał się odczuć brak Napierały. W środku boiska nie potrafiliśmy stworzyć składnej i skutecznej akcji. W drugiej połowie trudno było zdobyć gola, gdyż cała drużyna Odry wróciła na własne pole karne. Cieszę się, że pod względem cech motorycznych zespół zaprezentował się bardzo korzystnie.

Trener Odry — JÓZEF ZWIERZYŃSKI: Lech swoją postawą potwierdził, że pochlębne opinie jakie zbiera w rundzie wiosennej są zastrzeżone. Zaskoczony jestem prezentowanymi przez poznaniaków zawodników cechami motorycznymi. Odra grała mądrze, tak aby odnieść zwycięstwo. W końcówce cofnęliśmy się jednak trochę za głęboko do obrony. Zawodnicy chcieli po prostu utrzymać korzystny dla siebie rezultat.

WIESŁAW ŁUCZAK

Młodzi hokeiści na 6 miejscu

Polscy hokeiści uczestniczący w mistrzostwach Europy juniorów w Hradec Kralove w ostatnim swoim spotkaniu finału „B” o miejsce 5 do 8 przegrali z RFN 3:8 (0:3, 1:4, 2:1) i zajęli 6 pozycję. (PAP)

Na lodowej tafli

Dwa punkty przewagi Zagłębia nad Podhalem

W niedzielę rozegrana została 32 kolejka spotkań I ligi hokeja na lodzie. Niespodzianką była kolejna porażka lidera — Zagłębia Sosnowiec. Tym razem sosnowiczanie przegrali w Katowicach z Bałdonem 3:7. Po nieważ wicelider, Podhale Nowy Targ, wygrał z GKS Katowice 5:1, przewaga Zagłębia nad obrońcą tytułu mistrzowskiego, Podhalem zmalała do 2 pkt. Na trzecią pozycję awansowali hokeiści Naprzodu Janów, którzy zremisowali w Warszawie z Lechią 3:3. Janowianie wyprzedzili LKS dzięki lepszym bilansom bezpośrednich spotkań. Odbyły się w niedzielę tylko 3 mecze, ponieważ spotkanie GKS Tychy — LKS zostało rozegrane wcześniej. (2:7). (PAP)

J. Łuszczek piąty

W fińskiej miejscowości Yllaes odbyły się międzynarodowe zawody w biegach narciarskich. W biegu na 20 km startował także Józef Łuszczek. Polak zajął piąte miejsce — 1:11.19. Zwyciężył Oddvar Braa (Norwegia) — 1:09.05, wyprzedzając Thomasa Wasseberga (Szwecja) — 1:09.24. (PAP)

Niespodziewana porażka piłkarzy Olimpii

Dużą niespodzianką zakończył się rozegrany we Wrocławiu mecz piłkarski o mistrzostwo II ligi. Zdecydowanie najsłabszy zespół w grupie — miejscowa Odra pokonała zajmującą miejsce w czołówce poznańską Olimpię 2:1 (0:1). Mecz stał na bardzo słabym poziomie. Wprawdzie optyczną przewagę w polu mieli poznaniacy, ale gospodarze byli skuteczniejsi w akcjach podbramkowych — ich końcowy sukces był w pełni zasłużony. Prowadzenie dla Olimpii uzyskał w 35 minucie bardzo aktywnie grający Myśliński. Jednobramkowa przewaga

gwardziści utrzymywali do 75 minut, kiedy to po błędzie obrońcy Dutka uzyskał wyrównującego gola. W 5 minut później ten sam zawodnik, ośmow nie wykorzystując biernej postawy poznańskich defensywistów zdobył drugą bramkę, zapewniając zwycięstwo swemu zespołowi.

W poznańskiej drużynie, która zaprezentowała się poniżej oczekiwań na pochwałe zasłużyli jedynie Myśliński, Rutkowski i Bzdęga. Ten ostatni uchronił Olimpię od wyższej porażki broniąc rzut karny. (Wł)

ME w tenisie stołowym

Drużyna męska poniżej oczekiwań

Nadal bardzo dobrze spisując się reprezentantki Polski w turnieju drużynowym XII mistrzostw Europy w tenisie stołowym w Bernie. Polki odniosły w grupie „B” drużyn II kategorii (miejsca 12—28) pięć kolejnych zwycięstw, w tym cztery po 3:0. Rezultaty poszczególnych spotkań: Polska — Austria 3:2, Polska — Turcja 3:0, Polska — Szwajcaria 3:0, Polska — Wyspa Jersey 3:0, Polska — Grecja 3:0. Do zakończenia pojedynków w grupie Polkom pozostały jeszcze spotkania z Włoszkami i Belgijkami.

Po bardzo dobrym początku

— zwycięstwie nad Jugosławią 5:3 w następnych spotkaniach poniżej oczekiwań spisała się nasza męska drużyna. Polacy przegrali kolejno — z Francją, Węgrami i niespodziewanie wylosowali z RFN 1:5. W tym ostatnim spotkaniu Andrzej Grubba przegrał z Wilfriedem Lieckiem 21:18, 7:21, 18:21 oraz Peterem Stellwagiem 9:21, 21:14, 18:21. Jedyny punkt dla Polski wywalczył Leszek Kucharski pokonując w pierwszej grze Stellwaga 21:17, 22:20. Polakom do zakończenia pojedynków w grupie pozostał mecz z Włochami. (PAP)

Koszykarki ponownie lepsze od Francji

Przebywając we Francji polskie koszykarki, rozegrały w Angers, drugi towarzyski, międzypaństwowy mecz z Francją. I tym razem zwyciężył zespół Polski 72:62 (39:39). Najwięcej punktów dla Polski zdobyły: Komorowska 23, Januszkiewicz 10 oraz Wołujewicz 9. Dla Francji: Malfois 16 i Riffiod 15.

W Wersalu odbyło się trzecie towarzyskie spotkanie w koszykówce kobiet Francja — Polska. Zwyciężyły reprezentantki Polski 80:68 (40:32). Najwięcej punktów zdobyły: dla Polski — Komorowska 20, Wołujewicz 18, Linka 14 i Janowska 12 pkt; a dla Francji — Malfois 13 oraz Sainte Croix i Joly po 12. (PAP)

Druga lokata koszykarzy w Sofii

Koszykarze Warszawy uczestniczący w międzynarodowym turnieju w Sofii przegrali w ostatnim meczu z Sofią I 78:88 (37:47) i zajęli w turnieju drugie miejsce. Pierwsze przypadło już po raz dziesiąty Sofii.

Wyniki pozostałych spotkań: Bukareszt — Moskwa 93:91, Budapeszt — Praga 81:80, Sofia II — Hawana 82:81.

Kolejność turnieju: 1. Sofia I, 2. Warszawa, 3. Bukareszt, 4. Moskwa, 5. Budapeszt, 6. Praga, 7. Hawana 8. Sofia II. „Królem” strzelców turnieju został Młynarski (Warszawa) — 149 pkt. (PAP).

Sukcesy polskich kolarzy

W poniedziałek zakończył się międzynarodowy wyścig kolarski Settimana Bergamasca, czyli kolarski tydzień w Bergamo. Triumfator tej imprezy został Polak Czesław Lang, który zapewnił sobie zwycięstwo na przedostatnim etapie.

Poniedziałkowy ostatni etap miał 147 km długości. Jako lider wystartował Czesław Lang. Kolarze włoscy, którzy od wielu lat zwyciężali w tym wyścigu, za wszelką cenę próbowali odebrać końcowe zwycię-

stwo Langowi. Dobra taktyka polskiego zespołu nie pozwoliła jednak na samotne ucieczki i na metę przybyła 14-osobowa grupa w czasie 3:17.15 wraz ze wszystkimi polskimi szosowcami. Najlepszym finiszem popisał się Włoch Massimo Manarinni.

W Essen rozegrano wczoraj międzynarodowy kolarski wyścig uliczny z udziałem 180 zawodników z 10 krajów, w tym Polski. Zwycięzcą został Polak Janusz Pożak. (PAP)

WYNIKI TABELI WYNIKÓW

Piłka nożna

I LIGA

Odra — Lech	1:0
Stal — Katowice	1:0
Szombierki — Zawisza	1:0
Zagłębie — Widzew	0:1
Arka — Polonia	1:0
LKS — Ruch	3:1
Śląsk — Górnik	3:2
Legia — Wisła	2:0
1. Szombierki	20 29:11 34-18
2. Śląsk	20 25:15 22-13
3. Górnik	20 23:17 29-24
4. Wisła	20 22:18 34-25
5. Legia	19 22:16 24-23
6. LKS	19 22:16 28-28
7. Odra	20 21:19 13-16
8. Arka	20 20:20 22-21
9. Widzew	20 20:20 21-25
10. Zagłębie	20 19:21 29-25
11. Lech	20 19:21 27-29
12. Stal	20 18:22 19-22
13. Ruch	20 17:23 23-27
14. Polonia	20 14:26 20-25
15. Katowice	20 14:26 21-29
16. Zawisza	20 13:27 20-36

II LIGA

1. Szombierki	20 29:11 34-18
2. Śląsk	20 25:15 22-13
3. Górnik	20 23:17 29-24
4. Wisła	20 22:18 34-25
5. Legia	19 22:16 24-23
6. LKS	19 22:16 28-28
7. Odra	20 21:19 13-16
8. Arka	20 20:20 22-21
9. Widzew	20 20:20 21-25
10. Zagłębie	20 19:21 29-25
11. Lech	20 19:21 27-29
12. Stal	20 18:22 19-22
13. Ruch	20 17:23 23-27
14. Polonia	20 14:26 20-25
15. Katowice	20 14:26 21-29
16. Zawisza	20 13:27 20-36

Malapanew — ROW Rybnik	1:0	3. Radomiak	19 21:17 22-23
Chemik — Włókniarz	3:1	4. Stal	19 20:18 24-27
Odra — Olimpia	2:1	5. Cracovia	19 20:18 24-25
Bałtyk — Pogoń	1:0	7. Concordia	18 20:16 23-24
Górnik — Zagłębie	odwolyani	8. Resovia	19 19:19 22-25
Stilon — Moto-Jeicz	1:0	9. Tychy	19 17:21 26-27
Stal Stocznia — Lechia	3:1	10. Hutnik	19 17:21 23-32
1. Stal Stocznia	19 27:11 27-15	11. Avia	18 16:20 20-25
2. Bałtyk	19 26:12 26-16	12. Raków	19 16:22 16-27
3. Górnik	18 23:13 22-11	13. Jastrzębie	19 15:23 24-19
4. Zagłębie	18 22:14 23-14	14. Polonez	19 15:23 26-31
5. Olimpia	19 22:16 16-14	15. Ursus	18 15:21 17-25
6. Piast	19 20:18 20-16	16. Star	19 12:26 16-26
7. Moto-Jeicz	19 20:18 19-15		
8. Chemik	19 20:18 17-16		
9. Stoczniovec	19 19:19 20-16		
10. Lechia	19 18:20 24-25		
11. Pogoń	19 17:21 20-22		
12. Malapanew	19 16:22 15-26		
13. Stilon	19 15:23 12-18		
14. ROW Rybnik	19 13:25 17-21		
15. Włókniarz	19 13:25 15-27		
16. Odra	19 11:27 13-37		

1. Arkonia	14 20:8 25-15
2. Polonia	15 19:11 30-12
3. Mieszko	15 19:11 21-17
4. Warta	15 16:14 22-21
5. Celuloza	15 16:14 15-16
6. Pogoń II	14 15:13 17-15
7. Stoczniovec	15 14:16 28-22
8. Dąb	15 14:16 18-21
9. Biekitni	15 13:17 19-26
10. Flota	15 13:17 11-13
11. Swit	15 12:18 12-23
12. Admira-Telettra	15 11:19 12-16
13. Wełna	14 10:23 16-25